

Wojna w Zatoce Perskiej — katastrofa dla całego świata?

Wojna z Irakiem mogłaby spowodować bezprecedensową katastrofę ekologiczną — twierdzą brytyjscy specjaliści biorący udział w londyńskiej konferencji poświęconej ochronie środowiska naturalnego. Zdaniem specjalistów wysadzenie w powietrze i

Ciąg dalszy na str. 2



Jan Krzysztof Bielecki — premierem Ma to być rząd fachowców

W piątek 4 bm. Sejm powołał JANA KRZYSZTOFA BIELECKIEGO na stanowisko premiera i powierzył mu przedłożenie wniosków w sprawie składu Rady Ministrów. Za przyjęciem uchwały głosowało 276 posłów, 58 było przeciwnych, a 52 wstrzymało się od głosu.

Jan Krzysztof Bielecki, lat 39, żonaty, dwójka dzieci — jest ekonomistą, wieloletnim działaczem „Solidarności”. Jest także członkiem prezydium Kongresu Liberalno-Demokratycznego i posłem na Sejm X kadencji.

W sobotę powołany dzień wcześniej premier wygłosił exposé.

— Dotychczasowe przemiany nie dały jeszcze pełnych rezultatów — powiedział premier. — Zadaniem nowego rządu jest rozbudzenie indywidualnych ambicji i narodowych aspiracji.

Rząd koncentruje się przede wszystkim na przebudowie polskiej gospodarki. Jako jedyny kraj postkomunistyczny — powiedział premier — dokonaliśmy pierwszy punkt krytyczny na drodze budowy gospodarki rynkowej. Obrona osiągniętej równowagi będzie potrzebna na początku roku, kiedy kraj odczuje wzrost cen importowanych surowców.

Program tworzenia ładu rynkowego nastawiony będzie przede wszystkim na ludzi, ich zdolności, wiarę w sens pracy i zaradność. Reforma będzie oddana w ręce praktyków rynku. Kluczem do ożywienia dzisiejszego sektora państwowego jest własność i konkurencja. Służąc temu ma m.in. przyspieszona mała prywatyzacja. Przygotowując prywatyzację wielką, stawia się dwa cele: powszechne uwłaszczenie i rozwój rynku kapitałowego.

Trzeba będzie poświęcić szczególną uwagę problemom gospodarki rolnej. Rząd będzie skutecznie bronić rolników przed importem rolnym po sztucznie занижonych cenach. Przygotuje się program szko-

lenia zawodowego dla tych rolników, którzy w wyniku zmian strukturalnych zdecydowali się sprzedać nierentowne gospodarstwa. Będzie powołana Rada Rozwoju Wsi.

Niezbędne jest stworzenie stałych zasad współdziałania i negocjacji pomiędzy rządem a centralami związkowymi, pracodawcami i pracownikami w przedsiębiorstwie. Będzie się prowadzić aktywną politykę zatrudnienia. Bezrobocie nie przyniosło wyrażnej poprawy struktury gospodarczej, bo nie było związane z eliminowaniem przedsiębiorstw najgorszych. To musi się zmienić.

— Myślę — powiedział premier — że po latach współdziałania z Lechem Wałęsą mogę oczekiwać dobrej współpracy z prezydentem. Premier zadeklarował też wolę bliskiego współdziałania z parlamentem. Zapowiedział kierowanie się w polityce wyznaniowej tradycyjną zasadą tolerancji światopoglądowej. Przyszły rząd pragnie współpracować ze wszystkimi liczącymi się, nie tylko parlamentarnymi, siłami politycznymi, również z opozycją.

Należy zwiększyć kompetencje samorządu terytorialnego i — wspólnie do tego — możliwości finansowe.

— Przyświecać nam będą zasady praworządności i sprawiedliwości społecznej — podkreślił J. Bielecki.

— Przyjął przez naszych poprzed-

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

PONIEDZIAŁEK, 7 STYCZNIA 1991 r.
Imieniny: Juliana, Lucjana, Teodora

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 4 (12 155)
Cena 400 zł

Likwidacja RSW — bez zmian

Sejm odrzucił w piątek poselski projekt nowelizacji ustawy o likwidacji RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Projektodawcy argumentowali, że doszło w praktyce do ustalenia dowolnych kryteriów przekazywania wydawnictw spółdzielniom pracy. Zaproponowali wprowadzenie nakazu przekazywania jednostek likwidowanej RSW starającym się o to spółdzielniom pracy. Przeciwnicy tej nowelizacji podkreślali jednak, że wypadałoby do sensu ustawy i stworzyć możliwość utrzymania tytułów prasowych w rękach starej kadry. Projekt został odrzucony stosunkiem głosów 139 do 111 (przy 41 wstrzymujących się).

Ciąg dalszy na str. 2

ZNACZNE STRATY...

...materialne przyniosł osobom prywatnym i przedsiębiorstwom miniony weekend. Oto wynik remanentów po niektórych włamaniach: w Białymstoku z garażu przy ul. Kasprzaka skradziono żuka i paczki z USA, wartość 94 mln zł, z garażu przy ul. Towarowej — poloneza nr BTK 50-51, wartości 51

EKSPRES

mln zł, z garażu przy ul. Władysława — nyse, własność Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej (20 mln zł). Okradziono Urząd Skarbowy w Łomży — strata ok. 4 mln zł, sklepy w Chmielowie, Goniądzu i Grądach Wonięckich, Państwowe Gospodarstwo Hodowlane w Sobolewie, kioski „Ruch”, wiele mieszkań i piwnic.

Ciąg dalszy na str. 2

Afera w Zbójnej Weterynarz „państwowy” czy „samorządowy”?

Do poważnego konfliktu między samorządem gminy a Wojewódzkim Zakładem Weterynarii doszło w Zbójnej w woj. łomżyńskim. W sobotę, 5 stycznia w lecznicy w Zbójnej zjawiała się komisja inwentaryzacyjna, która miała za zadanie dokonanie remanentu zdawczo-odbiorczego i zapłombowanie pomieszczeń lecznicy. Komisję do Zbójnej skierował dyrektor WZWet. w Łomży, dr Stanisław Rogowski, który za-

mierza w Zbójnej utworzyć lecznicę państwową.

Zarząd gminy wyraził zgodę na przeprowadzenie inwentaryzacji, ale nie miał zamiaru zezwolić na zapłombowanie pomieszczeń, przejętych kilka dni wcześniej od kierownika lecznicy, dr. n. wet. Romana Parzycha z zamiarem utworzenia lecznicy zwierząt podległej

Ciąg dalszy na str. 2

Podział w OKP

W piątek, późnym wieczorem powstał w gmachu na Wiejskiej Klub Parlamentarny Unia Demokratyczna.

Został założony przez siedemdziesięcioosobowe grono posłów i senatorów OKP działających w tym klubie w kołach ROAD i Forum Prawicy Demokratycznej oraz nie zrzeszonych.

Jak głosi wstępne oświadczenie nowo utworzonego klubu — jego członkowie, dysponujący własnym programem i własnymi założeniami ideowymi, są i pozostaną wierni naczelnym wartościom i frakcji „Solidarności”.

Klub będzie działał m.in. w kierunku zastąpienia obecnego parlamentu nowym, wyłonionym drogą wolnych i demokratycznych wyborów.

Ciąg dalszy na str. 2

□ Saddam Husajn oświadczył,

że Irak gotów jest na każde poświęcenie, aby utrzymać zdobycz, czyli Kuwejt i aby oswobodzić Palestynę. Przemawiając przed kamerami tv z okazji 70. rocznicy powstania armii irackiej zapewnił, że liczące milion żołnierzy siły zbrojne cechuje niezachwiana wiara w ich misję.

□ Mina uszkodzona cyprijski frachtowiec, który płynął do Iranu. Wypadek zdarzył się w pobliżu cieśniny Ormuz. Zatopkę uratowano. Dowódcy amerykańscy nie znają pochodzenia miny. Od połowy sierpnia rozbrojono w rejonie Zatok 6 takich pułapek.

□ Premier Wielkiej Brytanii John Major przyznał, że gospodarka kraju weszła w okres recesji, który potrwa kilka miesięcy.

□ Minister Finansów Niemiec Theo Waigel zamierza znieść dopłaty do kwaterunku, energii i transportu na terenie byłej NRD, ale proces zostanie rozłożony na okres do końca 1993 roku.

□ Rząd Litwy podjął decyzję o znacznej podwyżce cen detalicznych w 1991 roku. Zadanej konkretnej daty wprowadzenia tej decyzji w życie nie podano. Podwyżka ma wynosić — w zależności od artykułu — od 200 do 800 proc. Zapowiedziano zrekompensowanie kosztów tej podwyżki osobom, których dochód miesięczny nie przekracza 300 rubli.

□ Boris Jelcyń — człowiekiem roku 1990 w ZSRR. Władysław Wysocki wydał cenzuralny tygodnik „Sobieslednik” — ilustrowanego dodatku do „Komsomolskiej Prawdy”.

Prezydent Michaił Gorbaczow zajął dopiero 5 miejsce. Wypowiedział go jeszcze premier Rosji Iwan Siłajew oraz burmistrzowie Leningradu i Moskwy.

□ W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych włoski wywiad wojskowy SIFAR prowadził podobno akcje szpiegowskie w Watykanie. Agenci SIFAR założyli m.in. podstępny w watykańskim Sekretariacie Stanu, interesując się możliwą infiltracją radziecką. (opr. ota)



Podzwonne dla RWPG

Przyjęciem projektu statutu Organizacji Międzynarodowej Współpracy Gospodarczej, która powstanie na ruinach Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w Moskwie zakończyło się w sobotę 134 — prawdopodobnie ostatnie — posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG.

OMWG — prawna spadkobierczyni RWPG — została pomyślana jako organizacja międzyrządowa, która powinna sprzyjać rozwojowi kontaktów gospodarczych między krajami członkowskimi, ich wzajemnie korzystnej współpracy według zasad gospodarki rynkowej.

OMWG zostanie powołana do życia w ostatnich dniach lutego w Budapeszcie, gdzie na sześciu szefów rządów zbierze się 48 „likwidacyjna” sesja RWPG. (P)

pogoda

Dziś synoptycy przewidują w ciągu dnia zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i znikające, przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem. W nocy rozpozgodzenia. Temperatura maksymalna plus 3-5, minimalna od 0 do minus 2. Wiatr umiarkowany i dość silny, w nocy zmienny, południowo-zachodni.
Jutro — ponownie opady, głównie śniegu z deszczem. Noc bez przymrozków. (ota)

Ma to być rząd fachowców

Ciąg dalszy ze str. 1

ników koncepcję rządów prawa rozumieć nie tylko jako wyrzeczenie się politycznego odwetu na rzecz dochodzenia sprawiedliwości przed sądem. Trzeba skutecznie zwalczać korupcyjną podkulturę w gospodarce państwowej i w licznych spółkach zarządzających na scentralizowanych mołochach. Jesteśmy zdecydowani wzmacniać policję państwową i żądać od niej, by jak najszybciej zapewniła obywatelom poczucie bezpieczeństwa osobistego oraz skutecznie ochroniła ich własność.

Rząd będzie nadal prowadził politykę zagraniczną, realizując polską rację stanu i interes państwowy. Nasze bezpieczeństwo będziemy opierać na dobrych stosunkach z państwami sąsiedzkimi i innymi państwami regionu, na tworzącym się ogólnoeuropejskim systemie bezpieczeństwa.

Premier powiedział, że obecnej zmiany rządu nie należy interpretować w kategoriach walki o władzę, lecz w kategoriach ogólnego interesu nowoczesnego i demokratycznego państwa. Interes ten wymaga radykalnego poszerzenia grupy ludzi zdolnych do sprawowania kierowniczych funkcji w kraju. W tej dziedzinie nie może być monopolu.

Przedstawiając Sejmowi propozycję składu Rady Ministrów Jan Krzysztof Bielecki zaznaczył, że dobierał kandydatów kierując się przede wszystkim kryterium fachowości. Podkreślił, że wyborem kierowały nie układy polityczne, ale kształt zadań, które ten rząd będzie musiał wykonywać. Ma to być rząd fachowców, kompetentnych zwłaszcza w sprawach gospodarczych. Jego skład musi gwarantować kontynuację tych projektów i procesów reform, które zostały dobrze rozpoczęte przez poprzedni gabinet.

Premier zaproponował kandydatury: Leszka Balcerowicza na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów i ministra Finansów; Michała Boniego na stanowisko ministra Pracy i Polityki Socjalnej; Wiesława Chrzanowskiego na stanowisko ministra Sprawiedliwości; Jerzego Eysmonda na stanowisko ministra-kierownika Centralnego Urzędu Planowania; Adama Głapińskiego na stanowisko ministra Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa; Roberta Głębockiego na stanowisko ministra Edukacji Narodowej; Piotra Kołodziejczyka na stanowisko ministra Obrony Narodowej; Dariusza Ledwowskiego na stanowisko ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą; Janusza Lewandowskiego na stanowisko ministra Przekształceń Własnościowych; Henryka Majewskiego na stanowisko ministra Spraw Wewnętrznych; Macieja Nowickiego na stanowisko ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa; Marka Rostworowskiego na stanowisko ministra Kultury i Sztuki; Krzysztofa Skubiszewskiego na stanowisko ministra Spraw Zagranicznych; Władysława Sidorowicza na stanowisko ministra Zdrowia i Opieki Społecznej; Jerzego Szełaka na stanowisko ministra Łączności; Adama Tańskiego na stanowisko ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej; Ewarysta Walińskiego na stanowisko ministra Transportu i Gospodarki Morskiej; Andrzeja Zawislaka na stanowisko ministra Przemysłu; Krzysztofa Żabińskiego na stanowisko ministra-szefa Urzędu Rady Ministrów.

Debata nad exposé premiera w sprawie składu i programu prac rządu odbędzie się na następnym posiedzeniu Sejmu w dniach 11 i 12 stycznia. Od najbliższego wtorku do czwartku komisje sejmowe będą opiniować kandydatów na ministrów. Zapowiedziano łącznie 21 posiedzeń komisji w ciągu trzech dni.

O przyszłości ROAD zadecyduje zjazd

Rada Założycielska ROAD zatwierdziła w niedzielę porządek obrad i ordynację wyborczą na I zjazd delegatów tej partii. Przyjęto oświadczenie stwierdzające, że exposé premiera Bieleckiego zawierało zapowiedź kontynuowania polityki poprzedniego rządu i

nie było w nim nowych idei mogących usprawiedliwić gwałtowność ataków na poprzedni rząd. Wyrażono niepokój z powodu możliwości przesunięcia się do Belwederu centrum decyzji politycznych. Tworzenie rady prezydenckiej, która miałaby choćby w pewnym stopniu zastępować parlament i rząd jest niezgodne z demokratycznym ładem państwa — stwierdza oświadczenie. Rada opowiedziała się za jak najszybszym zorganizowaniem demokratycznych wyborów do parlamentu. (PAP)

Podział w OKP

Ciąg dalszy ze str. 1

Wybrano 6-osobową grupę roboczą, która zajmie się sprawami organizacyjnymi, a także merytoryczną stroną działania klubu. W skład tej grupy weszli posłowie: Michał Chaloński, Bronisław Gerek, Jerzy Koralewski, Jan Król, Maria Stolzman i senator Andrzej Wielowieyski.

Prezydium OKP określiło wystąpienie kilkudziesięciu jego członków i założenia przez nich oddzielnego klubu jako wydarzenie bez precedensu w historii OKP. Wyrażono ubolewanie z powodu tej decyzji. Oświadczone w imieniu pozostającej w OKP większości ok. 200 członków, że OKP będzie nadal aktywnie wypełniał rolę, do której został powołany 1,5 roku temu przez „Solidarność” i społeczeństwo. (PAP)

Czy Komitet Obywatelski przetrwa?

Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie, który obradował w niedzielę, nie głosował nad możliwością samolikwidacji z uwagi na nieobecność połowy składu KO. Co prawda sporo było zwolenników takiego rozwiązania, ale w dyskusji przeważała opcja — sugerowana przez patrona komitetu — zmiany formuły tej organizacji. Większość opowiedziała się za zmianą nazwy na Krajowy Komitet Obywatelski, bowiem organizacja ta ma — zdaniem jego członków — nadal ważną rolę do spełnienia, zwłaszcza wobec nadchodzących wyborów parlamentarnych. (PAP)

Katastrofa dla całego świata?

Ciąg dalszy ze str. 1

podpalenie przez Irakijczyków ponad 1000 kuwejskich szybów naftowych spowodowałoby pożar trwający ponad rok, a dym mógłby spowodować nie tylko trwałe zmiany klimatyczne w rejonie zatoki, ale także zmienić porę monsunową w Azji, zagrożając w ten sposób życie blisko miliarda ludzi. Uszkodzenie zbiorników i rurociągów spowodowałoby skażenie wód Zatoki Perskiej milionami baryłek ropy naftowej, co zniszczyłoby faunę i florę tego regionu. Zdaniem eks-

pertów, skutki katastrofy ekologicznej w regionie byłyby odczuwalne na całym świecie.

Zdaniem brytyjskiego eksperta Johna Coxa, dym z pożarów szybów naftowych zakryłby słońce na blisko 10 miesięcy i spowodowałby spadek temperatury w rejonie Zatoki o blisko 20 stopni Celsjusza. To z kolei wywołałoby katastrofalne porażki klimatyczne w innych częściach świata. Z chmur dymu zaczęłyby padać tzw. kwaśny deszcz, zatruwając ogromne obszary. (PAP)

Pod okładką bestsellera

Ciąg dalszy ze str. 1

większa się galeria najbardziej udanych edycji. Właśnie zadecydowano, że najlepszą pozycją w minionym roku kulturalnym był tom „Warszawski Zamek Królewski — Zamek Rzeczypospolitej” Marii i Andrzeja Szympowskich, zaś najwyższe notowania w grudniu miało „Lapidarium” Ryszarda Kapuścińskiego („Czytelnik”) oraz „Lekcje biologii i inne wiersze” Krzysztofa Karaszka („PiW”).

Kierownik Klubu Księgarza na Starym Mieście w Warszawie, Jan Rodzeń ma niewątpliwą satysfakcję, że uroczyste podsumowania, spotkania promocyjne, wreszcie owe „Czwartki literackie” o których głośno nie tylko w kręgach miejscowych twórców i odbiorców literatury, mają swą rangę właśnie za sprawą bibliofilów-entuzjastów. Ze sponsorów i organizatorów wspomnianych wyżej konkursów wytrwało tylko trzech: Wydział Kultury, Wychowania i Sportu Urzędu Wojewódzkiego, Biblioteka Publiczna Miasta Stołecznego Warszawy oraz tutejsze przedsiębiorstwo Dom Książki. Inni jakos nie kwapią się do współudziału w imprezach. Strumień z Narodowego Funduszu Kultury popłynął w inną stronę i organizatorom wstyd dziś przyznać, że prestiżowa nagroda jaką można zwycięzcy wręczyć w kopercie nie przekracza pół miliona złotych.

Dodajmy jednak, że nie szelst banknotów stanowił miał o powodzeniu pomysłu „Warszawskich premier literackich”, lecz ułatwienia w upowszechnianiu najciekawszych pozycji wydawniczych

i kontaktach czytelników z autorami. Może nie od razu pod strzechy trafią te książki, może nie tak szybko dostrzegą je walizkowi sprzedawcy gustujący głównie w sensacji i wszystkim tym co uda się szybko oraz intratnie spieniężyć. Nie jest jednak marginalnym argumentem recenzja Wacława Sadowskiego w telewizyjnym „Pegazie”, prasowa wzmianka Krzysztofa Teodora Toeplitza, dobre słowo i w dodatku publiczne podane przez profesora Andrzeja Lama; a przecież należą oni wraz z nie mniej uznanymi specjalistami do grona konkursowych jurorów.

Za ich to sprawą i z dopingiem wszystkich świętych od organizacji, owa lokalna „premiiera literacka” ma dziś rozgłos ogólnopolski i rezonuje nawet za granicą. Jan Rodzeń przyznaje więc, że pomysły dojrzewa do pewnych modyfikacji. Już do historii należą wszelkie czasy, gdy w wyniku środowiskowych ambicji lat siedemdziesiątych w różnych częściach kraju bywało więcej takich książek roku, miesiąca, kwartału, czy dekady, niż literatów, którzy się stamtąd wywodzili, a warszawiakom przypadały w udziale nieudane próby lansowania własnych atrakcji wydawniczych i zwykła zazdrość. Teraz nikomu się nie przelewa ani od oryginalnych pomysłów, ani od banalnych gotówki. Jeśli więc zarysuje się szansa drobnej acz ważnej zmiany w zapisie hasła na „polska premiera literacka”, to inicjatywa powitana zostanie zapewne z uznaniem.

Na razie kryterium ubiegania się o laury jest warunek zamieszkiwania autora lub zespołu twórców dzieła w Warszawie lub jej okolicach,

co oznacza, że ktoś z Kobylki „przechodzi” w konkursie, a z Serocka już nie. Jeśli dobrze pójdzie (i oficjalnie synnie groszem — dodają materialistyci) o palmę pierwszeństwa będzie mógł ubiegać się w przyszłości nawet ktoś z dalekiego Białegostoku albo innego Londynu. Choć — dodajmy gwoli ścisłości — na listę premierowych gwiazd wpisał się Bohdan Czeszko z propozycją „Nostalgii Mazurskiej” pozostawiając w niepewności swych fanów: stołeczny on czy pojezierzowy?

Furtka na świat książki latwiej otwiera się na warszawskiej Starówce właśnie u księgarzy. Okazuje się jednak, że i twórcy z odleglejszych zakątków kraju mogą się czasem przez nią przecisnąć. Białostocka poetka Elżbieta Kozłowska-Swiatkowska, której nowy tomik wierszy właśnie trafia na krajowy rynek, a przekłady tych dawniejszych — na rynki zagraniczne, gdzie miała swój wieczór autorski w Warszawie 21 marca. Być może zresztą wciąż byłaby lepiej znana np. w Berlinie, niż u nas, gdyby nie fakt zredagowania książki Zofii Kucówny pt. „Zatrzymane czas”. Dzieło wydane zostało w 20-tysięcznym nakładzie przez białostocki Oddział Krajowej Agencji Wydawniczej. Nasz Oddział założył z tego względu na honorowy dyplom na papierze czerpanym, autorka na specjalny wieczór klubowy w ostatni czwartek stycznia, a redaktorzy i inni członkowie zespołu na zaproszenie do udziału w imprezie zanim zdarzy im się wystąpić w głównych rolach.

W każdym razie tom aktorki Zofii Kucówny występującej tym razem w roli pisarki uznany został przez jury jednomyślnie (zdarza się to rzadko) za książkę stycznia 1991 roku (o czym donoszą spod lady bo na oficjalnym a nonis jeszcze za wcześnie) — jak twierdzi Wacław Sadowski — jedną z poważniejszych kandydatek do mian książki roku kulturalnego 1990/1991. O tym czy pan Sadowski ma predyspozycje pro rok przekonyamy się po w kacjach.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

Afera w Zbójnej

Ciąg dalszy ze str. 1

samorządowi gminnemu. Dyrektor WZWet. twierdzi, że przekazanie pomieszczeń nastąpiło bezprawnie. Kierownik lecznicy tłumaczy natomiast, że w związku z opieszałością dyrekcji WZWet. nie mógł czekać z decyzją do nowego roku, gdyż właśnie od 1 stycznia zmienia się struktura i charakter służby weterynaryjnej. Nieprzekazanie pomieszczeń samorządowi — jego zdaniem — naraziłoby lecznicę na straty spowodowane np. zniszczeniem unieruchomionych kaloryferów itp.

Ciekawostką jest fakt, że Rada Gminy Zbójna już 12 września podjęła uchwałę o przejęciu lecznicy do mienia komunalnego. W dwa dni potem dokument ten był już w Urzędzie Wojewódzkim. Jakimś cudem jednak ślad po nim zaginął. W Zbójnej głośno się mówi, że zagrywka z lecznicą ma zupełnie inne podłoże: chodzi po prostu o pozabawienie pracy kierownika lecz-

nicy — dr. Romana Parzycha, jako człowieka z byleży nomenklatury. Stąd tak ogromne wzburzenie wśród rolników, z którymi rozmawiałem w sobotę. Dr Parzych uchodzi bowiem w środowisku za wysokiej klasy fachowca. Dyrektor WZWet. stwierdził, że pogłoski o „unieszkodliwieniu” dra Parzycha są bezpodstawne.

Dziś do Zbójnej wyjeżdża ponownie komisja inwentaryzacyjna. Ma odbyć się także spotkanie między dyrektorem WZWet. i wójtem — Zenonem Białobrzeskim. Być może dojdzie do kompromisu, choć w sobotę z obu stron padło wiele niepotrzebnych słów, łącznie z pogrozkami o użyciu policji i prokuratury.

Swoją drogą ciekawe: niedawno mówiono tyle o ogromnych uprawieniach samorządu, o tym, że o losach poszczególnych środowisk decydować mają sami mieszkańcy, że nikt im niczego nie będzie narzucać...

Do tematu wrócimy niebawem. (klos)

Stanisław Tymiński zgłosił się do prokuratora

Ciąg dalszy ze str. 1

stanie ona do czasu zakończenia sprawy jako gwarancja pozostawania obwinionego w dyspozycji prokuratora, a także nieutrudniania przez niego toku sprawy. Kaucja będzie zwrócona St. Tymińskiemu dopiero po ostatecznej decyzji prokuratury bądź sądu (jeśli sprawa zostanie wniesiona).

Istnieje spore zainteresowanie „sprawą Stanisława Tymińskiego”. Prokuratura otrzymuje listy, telexy i telefony zarówno od jego zwolenników jak i przeciwników. Kilku adwokatów oferuje gotowość występowania przed sądem w jego obronie. Zgłaszają się także eksperci gotowi dokonać wyceny majątku pięciu prywatyzowanych przedsiębiorstw, które były wymienione w piśmie premiera do marszałka Sejmu z października 1990 r. (PAP)

Surowa Temida

Stany Zjednoczone mają obecnie najwięcej więźniów na świecie w proporcji do liczby mieszkańców — aż 426 na 100 tysięcy. Na drugim miejscu jest Południowa Afryka (333 więźniów na każde 100 tysięcy mieszkańców), a na trzecim Związek Radziecki — 268. Dla porównania: Polska ma 106 więźniów na 100 tys. mieszkańców, Włochy — 60, a Holandia — 40.

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

NA GORĄCYM UCZYNKU... „policja schwytała włamywaczy do kiosku „Ruch” przy ul. Piłsudskiego w Białymstoku. Okazało się, że mieli dwóch mieszkańców Warszawy. Gościnne występy nie udało się odebrać im łup wartości ok. 2,5 mln zł.

DUŻE SZKODY... „spowodował również pożar budynku inwentarskiego w Pasieczach, gmina Grabowo. Straty oszacowano na 40 mln zł. Ogień wybuchł na skutek zwarcia instalacji elektrycznej”.

TRAGICZNE WYPADKI... „okazały się wypadki drożowe. Na trasie Jedwabne-Radziłów 22-letni kierowca volkswagena-

-golfa stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w drzewo i poniósł śmierć na miejscu. Podobny przebieg miał wypadek na ul. Noniewicz w Suwałkach: kierowca samochodu marki datsun doznał ciężkich obrażeń. Koło Moniek potrącony został przez samochód rowerzysty. Szczegółowe dopisało jedynie trzem nietrzeźwym młodzieńcom, których przejażdżka wargburgiem zakończyła się na drzewie w pobliżu Nowosiółek. Odniesli oni niewielkie obrażenia. Kierowca miał 1,98 prom. alkoholu we krwi.

DWA SAMOBOJSTWA

Dwaj mężczyźni odebrali sobie życie przez powieszenie: 19-letni Dariusz D. w Czerwieniu, gmina Sztubin i 26-letni Krzysztof U. z kolonii Wydminy. W pobliżu stacji PKP Wilkasy znaleziono zwłoki 55-letniego mieszkańca Sobolewa, a w kanale węgorzewskim 41-letniego Stanisława W. (a)

Za udział w obronie niepodległości

Mieli zaledwie po szesnaście albo i niewiele więcej lat, gdy — natychmiast po odzyskaniu niepodległości przez Polskę — stanęli mężnie w obronie Ojczyzny. Choć późno, tym niemniej ich zasługi zostały docenione i uhonorowane. Początkowo uroczystego wręczenia przyznanych im przez Prezydenta RP krzyży „Za udział w wojnie 1918–21” oraz aktów mianowań na stopień podporucznika, miano dokonać w sobotę, 5 stycznia br. w białostockim Muzeum Wojska. Jednak stan zdrowia nie pozwolił im na odbycie podróży. Przedstawiciele wojskowej administracji odwiedzili ich więc w domach i tam, przy udziale najbliższych członków rodziny, wręczyli odznaczenia i akty nominacji.

Takie zaszczytne wyróżnienia otrzymali: Dominik Antonik (Łapy), Sabin Bajko (Kumiółka, gmina Janów), Marianna Borowska (Łapy), Jan Budnik (Dąbrowa Białostocka), Jan Białuszczyński (Nowokolno, gmina Janów), Marcei Dabkowski (Łapy), Mieczysław Krzewina (Białystok), Władysław Piotrowski (Łapy), Kazimierz Raciborski (Łapy), Alojzy Stankiewicz (Białystok), Bronisław Szczepura (Dolistowo, gmina Jaświly), Wiktor Śledź (Białystok), Michał Łobasiuk (Nurzec).

Do gratulacji dołączone zostały również serdeczne życzenia długich jeszcze lat życia i dobrego samopoczucia.

Była to kolejna uroczystość tego typu. Pierwsza — jak już o tym informowaliśmy — odbyła się 11 listopada ub.r. (h)

SDKF prostuje

W „Gazecie Współczesnej” z dn. 2.01.1991 r. w informacji podpisanej tajemniczym (ban), a noszącej tytuł „Studio w wresli video”, podano, że jakoby kino to wraz z innym kinem „Pokój” zorganizowało przegląd filmów „Jacka Nicholsona”. Jak dobrze wiedzą wszyscy uczestnicy tego seminarium, zostało ono zorganizowane przez Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy „009” przy Politechnice Białostockiej oraz przez Filmo-tekę Narodową.

Mam nadzieję, że podobne nieścisłości będą w porę wyłapywane i korygowane.

Prezes SDKF „009”
PIOTR SOBOLEWSKI

BOŻE NARODZENIE (po białorusku: *Kalady*) wierni Cerkwi Prawosławnej na Białostocczyźnie świętują według kalendarza juliańskiego (innymi słowy: *pawódle staróha stylu*), to znaczy 13 dni po świętach katolickich. Wraz z końcem XX wieku różnica ta powiększyła się o kolejny dzień. Wigilia prawosławna (*Kućcia*) przypa-

da więc obecnie na dzień 6 stycznia, a święta Bożego Narodzenia to dni 7 i 8 stycznia. W innych częściach Polski (szczególnie w dużych miastach) prawosławni w ostatnich latach zerwali z tą tradycją i Boże Narodzenie świętują z Kościołem Katolickim.

W tradycji prawosławnej Wigilia jest dniem ścisłego postu — do czasu wieczery należy powstrzymać się od przyjmowania jedzenia i napojów. Przygotowanie tej jedynej w swoim rodzaju kolacji w roku wymaga od pani

Wystąpią w Białymstoku

ANIOLY, Śmierć, Diabły, Piłat, Herod — oto najczęściej występujące postacie w zespołach koledniczych, które — często z towarzyszeniem kapeli — zgodnie z wieloletnią tradycją, poczynając od świąt Bożego Narodzenia, wraz z szopką lub piękną gwiazdą, wędrują po wsiach, odwiedzając poszczególnych rolników, nie

Z szopką, gwiazdą, aniołami

szczędząc przy tym dowcipnych wierszyków i przyspiewek, zwłaszcza gdy gospodarz ociąga się nieco z poczęstunkiem. A jakże przy tym pomysłowość w doborze programu i opracowaniu strojów! Powszechnie wiadomo, że bez pomocy strażaków się nie o-będzie, którzy nie tylko udostępniają swe błyszczące helmy, galowe mundury i toporki, ale tworzą asystę honorową.

Całe to bogactwo regionalnego folkloru będą mogli niebawem zobaczyć, podziwiać i nagradzać oklaskami, mieszkańcy Białegostoku (sobota, 12 stycznia br.) i Łomży (sobota i niedziela, 19–20 stycznia br.). W białostockim spotkaniu zespołów koledniczych uczestniczyć będą: „Paszkwowanie” z Mikowie Paszek, „Koplanianki” z Koplan, „Klekociaki” z Bociek, „Miamka” z Mień, „Kalinki” z Ka-

domu nie były takich umiejętności, bo przecież post wyklucza możliwość spróbowania potrawy przed podaniem jej na stół. Praktycznie cały dzień gospodyni spędza w kuchni. Wszystkie inne przygotowania, w tym i przystrojenie choinki (*jółki*), spadają na pozostałych domowników. Do wieczery można zasiać nie

wcześniej niż zabłyśnie na niebie pierwsza gwiazdka. Na wsi, jednak, zanim gospodyni przykryje stół białym obrusem, wysięła się ten stół sianem, bo, jak mówi białoruski poeta Jakub Kolas, „na sianie spoczął kiedyś Bóg-Syn”. Gospodarz domu stawia w kącie sнопek zboża lub zawiesza tam niewielki bukiecik ze zboża (*kaladú*). Kłosy tego zboża zagrzebuje się później na polu przed rozpoczęciem siewu. Symboliczny ten gest ma zapewnić ciągłość urodzaju i dostatek w domu. Do tradycyjnych potraw, które pojawiają się na

linówki Królewskiej, „Nareś-lanki” z Piasek, „Narwianki” z Kruszewa, „Czyżowanie” z Czyż, „Niezapominajki” z Kuraszewa, „Długoleczanki” z Długoleki, „Swachny” z Tolwina, „Bielorusoczki” i „Kalina” z Dasz, „Borowianki” z Żuk, „Wierchucanie” z Wierchucy, „Rudzianie” z Wólki Ratowieckiej, zespoły z Folwark Małych, Trywicz

i Gródka, dziecięce z Dobryniówki, Ryboł i Zabłudowa, młodzieżowy z Zabłudowa oraz chór parafialny z Rajaska.

Imprezę rozpocznie tradycyjny przemarsz ulicami Białegostoku (godz. 10–11), a następnie o godz. 11.30 w Klubie Garnizonowym przy ul. Kawalerskiej 70 nastąpi otwarcie przeglądu, połączone z seminarium „Zwyczaj święt Bożego Narodzenia”, które poprowadzi Zygmunt Ciesielski oraz wręczeniem nagród w konkursie na rzeźbę. Od godz. 12 na scenie klubu swoje programy będą prezentować poszczególne zespoły.

Przy ocenie będą brane pod uwagę m.in. zgodność z tradycją, piękno rekwizytów i przebrań, maniera wykonawcy, poziom artystyczny. Wyroznieniem będzie zakwalifikowanie do udziału w międzynarodowym przeglądzie zespołów koledniczych w Łomży. (h)

stole należy barszcz grzybowy, kompoty, kwas chlebowy, kisiel i różnego rodzaju placiki i pierożki drożdżowe (to znaczy *bliny*, *łamancy*, *atádki*, *prasnaki*). Gospodyni dbają aby znalazły się na stole śledzie w zalewie z oleju i octu, a także jakieś inne danie rybne, chociaż karp nie jest obowiązkowy. Tradycyjną potrawą o znaczeniu po-

dobnym jak opłatek u katolików jest dla prawosławnych *kućcia* — jęczmienna lub inna kasza często przyprawiana miodem z okazji Wigilii. Tradycja każe zostawić nie sprzątnięty stół do rana dnia następnego. W tym czasie wierni udają się zwykle do cerkwi, w której po północy odbywa się świąteczna liturgia poprzedzona jutrznią. Kończy się ona najczęściej we wczesnych godzinach rannych. Pierwszy dzień świąt upływa w kręgu rodzinnym w atmosferze wypoczynku. Dzień drugi i trzeci (!) to czas koledników. (m)

Co stanie się z Arłamowem?

Słynny rządowy ośrodek bieszczadzki w Arłamowie może zostać bez gospodarza. Urząd Rady Ministrów postanowił przekazać całe to dobro, obejmujące nie tylko budynki, ale i 113 ha ziemi, województwu krośnieńskiemu. Najbardziej luksusowe zabudowania oraz część gruntów przejął ma gmina Ustrzycka, a resztę Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych. Ani jeden, ani drugi prezentu nie chce. W gminie mają nadzieję, że może nad Arłamowem ulituje się prezydent, który tutaj był internowany.

Czy Wałęsa zamieszka przy Klonowej 6?

Lech Wałęsa, jak na razie, nie zamieszka w willi przy ul. Klonowej 6, gdyż do tej pory niejasna jest sprawa własności tego budynku.

4 bm. prezydent Warszawy uchylał, zaskarżoną przez byłych właścicieli domu przy ul. Klonowej, decyzję burmistrza Śródmieścia o odmowie zwrotu domu i oddania im terenu w użytkowanie wieczyste. Prezydent stolicy przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia z uwzględnieniem „wszystkich zaistniałych okoliczności”. Te okoliczności to m.in. przekazanie kancelarii prezydenta RP budynku przy ul. Klonowej w sierpniu ub.r. przez Urząd Rady Ministrów (użytkownika willi od 1960 r.). Przekazanie odbyło się jedynie protokołem zdawczo-odbiorczym bez poinformowania i uzyskania ewentualnej zgody władz dzielnic. Takie oddanie budynku może świadczyć o tym, iż jest on niepotrzebny Urzędowi Rady Ministrów. (PAP)

Państwowy Bank Kredytowy w Suwałkach nr 377809-2512-132.

Państwowy Bank Kredytowy w Łomży nr 374404-1720-132

Wpłaty osób indywidualnych a także zakładów pracy, przedsiębiorstw, spółek, przyjmują także wszystkie Zarządy Wojewódzkie i Rejonowe PCK. Za uzyskane fundusze zakupione zostaną rzeczy najpotrzebniejsze i natychmiast przekazane do Zarządów Czerwonogrodzkiego w Grodnie i Wilnie.

Tą drogą zwracamy się również do producentów sprzętu medycznego oraz środków żywności o wsparcie akcji pomocy dla Grodzieńszczyzny i Litwy.

ZW PCK w Łomży otrzymał w tych dniach alarmujący apel Związku Polaków na Łotwie o pomoc. Bardzo potrzebna jest odzież zimowa! Kto z producentów odzieży, bielizny i obuwni — zakładów pracy, spółdzielczości, przedsiębiorstw polonijnych i zagranicznych, spółek, agencji handlowych, hurtowni zgłosi się jako pierwszy do najbliższej placówki PCK? Polacy na Łotwie znaleźli się w potrzebie, licząc na rodaków w kraju! Przyjmowane są również dary od osób prywatnych, ale — podkreślamy — chodzi o rzeczy nowe.

Pamiętajmy o hasle „Ludzie w potrzebie — nie można być obojętnym!” (h)

Wczoraj na autogieldach

Skromny początek na nowy rok

Pierwsza tegoroczna białostocka giełda samochodowa niczym szczególnym nie zaimponowała. Święta prawosławne i nie najlepsza aura sprawiły, że wybór, z wyjątkiem małuchów i aut zachodnich, był bardziej niż skromny. Ewentualni reflektanci długo zastanawiają się przed kupnem. Po ostatniej podwyżce cen polskich wozów i paliwa oraz stawkach na ubezpieczenie, utrzymanie samochodów staje się problemem, nie na przeciętną kieszeń.

Pojawiły się już pierwsze tegoroczne Samary. Potraktowane zostały jednak bez specjalnego entuzjazmu. Ceny trudno bowiem uznać za umiarkowane.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126 p (1990) 28–30,5 mln zł, (1989) 26 (z grudnia) — 27,5–29 (BIS) mln zł, (1988) 10,5 (po naprawie głównej) — 21–23 mln zł, (1987) 17,5–19,5 mln zł, (1986) 14,5 mln zł, (1985) 13,5–15 mln zł, (1984) 10,8–11 mln zł, (1983) 9–10,3–10,5–11,5 mln zł, (1982) 8–9 mln zł, (1981) 8 mln zł, (1980) 5,5–5,8 mln zł, (1977) 5,5 mln zł;

FIAT 125 p (1991) nowa cena fabryczna — 52 mln zł, (1988) 30 mln zł, (1987) 29 mln zł, (1986) 19,5–21–24–29 mln zł, (1985) 12,5–16–17 mln zł, (1984) 13,2–14 mln zł, (1983) 14–15,7–17 mln zł, (1982) 8,5–11 mln zł, (1981) 10,5–12,5 mln zł, (1980) 9–10,2–11,5 mln zł, (1979) 8,5 mln zł, (1977) 6,5–15 (wymienione nadwozie i zawieszenie), 30 (przekładka z r. 1990) mln zł, (1974) 5,9 mln zł;

POLONEZ (1991) nowa cena fabryczna — 62 mln zł, (1990) 47–49 (po 9 tys. km) 53 (z sierpnia) mln zł, (1988) 45 mln zł, (1987) 38 mln zł, (1986) 26 mln zł, (1984) 25–26–26,5 mln zł (1981) 16–27,5 (wymiana nadwozia w r. 1988) mln zł, (1980) 12–17–22 mln zł;

ALEKO (1990) 5,5 tys. dol.; ŁADA (1989) 50 mln zł, (1988) 36–42 mln zł, (1984) 20–24 mln zł, (1983) 24 mln zł, (1981) 14–17 mln zł, 1979) 10 mln zł, (1978) 9 mln zł;

MOSKVICZ (1990) 55 mln zł;

SAMARA (1991, FINN, 1500 S) 65,5–66 (po 672 km) mln zł, (1990) 45,5 (cio opłacone) — 46 mln zł, (1987, grudzień) 3,8 tys. dol., (1983) 48 mln zł;

SPUTNIK (1990, cio opłacone) 55 mln zł;

WOLGA (1985, Diesel, silnik Mercedes) 25 mln zł, (1978) 11 mln zł;

ZAPOROZEC (1984) 6,4 mln zł, (1973) 3 mln zł;

ARO (1984) 29 mln zł;

NYSA (1986) 15,5 mln zł, (1979) 8 mln zł;

STAR (nowy) 70 mln zł, (1985, wywrotka, silnik po wymianie) 55 mln zł, (1976) 17 mln zł;

TARPAN (1989) 25 mln zł, (1988) 15,4 mln zł;

ZUK (1989) 55 mln zł, (1985) 23 mln zł, (1983) 19,5 mln zł, (1979) 15 mln zł. (h)

Ważne dla odbiorców gazu

Koniec „progów cenowych”

Jak dowiaduje się dziennikarz w ministerstwie Przemysłu — u dyrektora Departamentu Gospodarki Energetycznej i Paliwowej Kazimierza Adamczyka — zniesione zostały obowiązujące od kilku dziesięcioleci tzw. „progi cenowe” przy opłatach za gaz. Decyzję w tej sprawie podjęto przed ostatnią (od 1 stycznia br.) podwyżką cen gazu, a dokładniej — tuż przed obecnym sezonem grzewczym.

Odtąd więc mamy do czynienia z jedną i jedyną stawką (np. teraz 410 zł za metr sześcienny gazu wysokometanowego dla odbiorców indywidualnych), podczas gdy do tej pory owe „progi” podnosiły opłaty dwu, a nawet czterokrotnie — w zależności od stopnia przekroczenia rocznego „przydziału” gazu wynoszącego 3 tys. m sześć, na każde gospodarstwo domowe. Jest to szczególnie korzystne dla wszystkich tych, którzy korzystają z ogrzewania gazowego, bowiem w żaden sposób nie mogli się zmieścić w tej skromnej normie.

Rezygnacja z „progów cenowych” — to rozstanie z jeszcze jedną archaiczną, specyficzną dla planowanej centralnie socjalistycznej gospodarki niedoborów formą swojej reglamentacji w dostawach gazu i przejście także w tej dziedzinie na zasady normalnej, zdrowej gospodarki rynkowej. (P)

„Maluchy” znowu za gotówkę

Jak poinformował rzecznik prasowy FSM — fabryka wznosiła tzw. wolną sprzedaż gotówkową samochodów „Fiat 126 p” w wersji „FC” i „Bis”. Ta forma sprzedaży prowadzona jest także w innych placówkach na terenie całego kraju, a możliwość kupna samochodów za gotówkę uzależniona jest wyłącznie od wielkości zamówienia złożonego przez placówkę handlową w „FSM S.A.”. (PAP)

Hasło „Ludzie w potrzebie”

maksymalnych starań, aby uzyskana pomoc z województw białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego dotarła jak najszybciej do tych, którzy znaleźli się w szczególnie trudnej sytuacji — dzieci o częściowym lub całkowitym inwalidztwie, sieroty i półsieroty,

sze. Problem w tym, że apteki są niemal ogołocone. Sytuacja, jeśli chodzi o zaopatrzenie, nawet w podstawowe artykuły spożywcze, jest wręcz fatalna. Nie ma możliwości zrealizowania kartek.

Jako pierwsi na listę ofiarodawców w naszym regio-

Spieszmy z pomocą mieszkańcom Grodzieńszczyzny i Litwy

dzieci z rodzin wielodzietnych, wychowankowie domów dziecka, ludzie starsi, schorowani i samotni.

Dodajmy tu, że w Grodnie bardzo dobrze układa się współpraca Czerwonogrodzkiego z parafiami rzymskokatolickimi. Działacze czerwono-krzyżcy są w stałym kontakcie z duchowieństwem, wspólnie z księżmi ustalają wykazy osób wymagających pomocy i systematycznej opieki. W kościołach są ustawiane puszki ze znakiem Czerwonogrodzkiego Krzyża. Tą drogą również uzyskuje się fundu-

nie wpisał się: mieszkańcy Białegostoku: Jerzy Cywoniuk — 50 tys. zł i Marian Wiśniewski — 10 tys. zł, Jerzy, Cwir z Węgorzewa — 40 tys. zł, pracownicy ZW PCK w Suwałkach oraz Zarządów Rejonowych PCK w Augustowie i Suwałkach — 571 tys. zł.

Przypominamy, że wpłaty należy dokonywać na specjalne konta PCK — „Fundusz Solidarności — Grodzieńszczyzna i Litwa”:

Oddział Okręgowy NBP w Białymstoku nr 5021-2831-132,

Zarząd Gminy Turośl ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu Volga Gaz 24, rok produkcji 1980. Nr rej. LOB 803N, nr silnika 149230, nr podwozia 1088696.
Cena wywoławcza 18.000.000 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 15 stycznia 1991 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Gminy.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10 proc. w Kasie Urzędu na 1 godzinę przed przystąpieniem do przetargu.
Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Lg-6311-1

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu o przetargu Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku — Dojłdach k 6964-1 z dn. 2 stycznia br. pominięto zdanie o treści:

„Pojazd można oglądać na dwa dni przed przetargiem w godz. 7—14”.

spr 6964-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Grodzisku ogłasza PRZETARG NIE- OGRANICZONY na nw. sprzęt:

	szk.	Cena
1. Ciągnik C-385	1	43.290.000
2. Ciągnik C-360	4	7.585.600—15.242.700
3. Ciągnik C-355	1	10.922.400
4. Przyczepa wywrotka	3	4.646.700—5.111.400
5. Kombajn zbożowy „Bizon”	1	61.256.000
6. Kombajn zbożowy ZZ-056	1	42.000.000
7. Roztrzaskacz obornika	2	1.152.000—2.201.600
8. Kopaczka elewatorowa	1	4.120.400
9. Rozsiewacz wapna	2	1.934.400—3.508.000
10. Opryskiwacz zawieszany	3	1.365.000—5.488.300
11. Sadzarka do ziemniaków	1	2.090.500
12. Plug zawieszany	1	737.100
13. Kosiarka rotacyjna	4	2.162.000—3.102.000
14. Brona talerzowa	2	1.360.100—1.994.800
15. Kultywator zawieszany	2	147.800—144.300
16. Wal łukowy gładki	1	260.400
17. Widlak	1	1.684.800
18. Cysterna CA-2	3	424.800
19. Scinacz zielonek „Orkan”	1	4.978.700
20. Koparka samojedźna K-406	1	złom
21. Kosiarka samobieźna E-301	1	6.000.000
22. Samochód Żuk A-06	1	3.570.000
23. Samochód Żuk	1	4.788.000
24. Samochód Star A-28	1	

Przetarg odbędzie się w dniu 23 stycznia 1991 r. o godz. 10 w siedzibie SKR Grodzisk.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.30.

Wyceniony sprzęt można oglądać na terenie Spółdzielni w godz. 8—14. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

k 6963-1

PSTRIGZ „Transrol” w Elku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. jednostek sprzętowo-transportowych:

	Nr rej.	r. pr.	Cena wywoł.
1. Jelcz 3W317	SUA 416Y	1985	35.500.000,—
2. Kamaz 5511	SUA 593R	1979	45.000.000,—
3. Star A-29	SUA 405U	1976	7.500.000,—
4. Star A-29	SUC 613G	1974	7.000.000,—
5. Kraz 256B	SUA 241Y	1984	26.500.000,—
6. Nysa T-522	SUW 283E	1979	9.500.000,—
7. Świdrostawicz BM-302	SUA 043Y	1982	49.700.000,—
8. Żuraw ŻS-4	SUA 935R	1970	16.000.000,—
9. Przyczepa HL-3011	SUT 995P	1983	8.000.000,—
10. Przyczepa D-46A	SUJ 341P	1975	4.200.000,—
11. Przyczepa D-46A	SUJ 330P	1975	4.000.000,—
12. Przyczepa D-46A	SUJ 131P	1980	5.800.000,—
13. Jelcz 3W317	SUW 799C	1982	50.700.000,—
14. Żuraw 10KS	SUW 136G	1973	42.500.000,—
15. Żuraw ŻK-101 „Lech”	ewid. 211	1972	41.500.000,—
16. Spycharka S-1801	ewid. 203	1986	30.000.000,—
17. Jelcz 317D	SUA 333X	1978	37.000.000,—
18. Kraz 256B	SUA 862L	1975	18.500.000,—
19. Koparka P-501	ewid. 187	1985	35.000.000,—
20. Tarpan 237	SUC 727N	1985	13.000.000,—
21. Żuraw ŻS-4	SUA 566H	1976	21.000.000,—
22. Koparka K-408	ewid. 141	1977	22.000.000,—
23. Spycharka DT-75	ewid. 114	1976	14.500.000,—
24. Jelcz 317D	BKB 264P	1979	42.500.000,—
25. Kraz 256B	BKB 681G	1978	18.500.000,—
26. Żuk A-13M	BKB 203P	1977	11.000.000,—
27. Koparka K-606	ewid. 143	1978	62.000.000,—
28. Koparka S-501	ewid. 195	1986	37.000.000,—
29. Przyczepa D-501	LOR 964P	1979	5.000.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 17 stycznia 1991 r. o godz. 10 w PSTRIGZ „Transrol” Elk, ul. Suwalska 84. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej na godzinę przed przetargiem w kasie przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo wycofania z przetargu dowolnej jednostki lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Jednostki można oglądać w dni robocze:

Poz. 1 do 12 oraz 22 i 23 — Elk, ul. Suwalska 84

Poz. 13 do 16 — Suwałki—Papiernia

Poz. 17 i 18 — Olecko—Zielonówek

Poz. 19 — Goldap, ul. Warszawska 6

Poz. 20 i 21 — Pisz, ul. Warszawska 6

Poz. 24 do 28 — Białystok (Kleśsin), ul. Zambrowska 18A

Poz. 29 — Grajewo, ul. Elewatorska 8

k 6991-1

Rozmowa z JACKIEM CZARNEKIM — przewodniczącym Sejmiku Suwskiego

— Na ostatniej sesji Rady Miejskiej Giżycka radni mieli odczytać budżet Sejmiku Wojewódzkiego. Suma jednego miliona zł trochę ich nie mile zaskoczyła; tym bardziej, że Giżycko proponowało do swojej wielkości miałoby wpłacić 62 mln zł...

— Nie jest to kwota astronomiczna, a jedynie propozycja dyrektora biura Sejmiku. Nie upieram się przy miliardzie. Sejmik jest strukturą nową, jego budżet w biurze pracuje za dużo osób. Gdy było powoływane porównywano z biurem dawnej WRN. Budżet nie składa się jedynie z kosztów utrzymania biura. Znaczną część tej sumy pochłonie zapewne działalność kolegium odwoławczego.

Jeśli już mówimy o pieniądzu, przypomnę, że w roku ubiegłym Suwalski Sejmik — jako jedyny w Polsce — nie korzystał z pieniędzy gmin, które reprezentuje. Udało się nam bowiem przejąć majątek WRN, a ponadto ciągle korzystamy bezpłatnie z lokalu i innych udogodnień Urzędu Wojewódzkiego. Gdy będziemy mogli płacić, uzyskamy pełną niezależność.

— Co konkretnie za te 62 mln będzie miało Giżycko, jeśli już zaczęliśmy od tego miasta.

— Planowane na przyszły rok przeszkolenie radnych w zakresie prawodawstwa samorządowego — nasi lektorzy będą wykładali na miejscu, w gminach. Obiektywne i wyczerpujące porady prawne zatrudniamy cały zespół radców. Bardzo sprawny system wymiany informacji i wysokość, co może zapewnić planowany w biurze Sejmiku komputer centralny; a ile urzędy wejdą na drogę komputeryzacji. Dalej — możliwość zgrupowania zespołu fachowców dla sprecyzowania stanowiska w sprawach kompleksowych, wykraczających poza możliwości jednej gminy. I wreszcie — reprezentowanie interesów gmin przed administracją rządową.

— Czy Giżycko potrzebuje tej reprezentacji? Miałby gminie Sejmik pomóc; zwłaszcza, że jej udział w budżecie Sejmiku jest odpowiednio mniejszy, ale Giżycko jest na

tytuł duży i silny, że swoich spraw szybko i skutecznie może dochodzić nawet na szczeblu ministerialnym...

— W „Faraonie” Prusa ludzkie życie biegnie do nieba, ale że bywały sprzeczne, zderzały się po drodze i w efekcie żadne nie dotarło do adresu. Razem spadły na ziemię. Sejmik jest właśnie po to, aby je zebrać i usystematyzować. O wiele łatwiej jest mieć, jako przewodniczącemu Sejmiku, przebiegać biurokratyczne bariery w jakimkol-

— Moimaniem łączenie się gmin wiązką jest koniecznością. Błaż mówić o dwóch projach w województwie. Wskazywać komunalnego zyskistę gmin. I drugim — w dziedzinie realnym i potrzebnym — tworzenie związków gmin w oparciu o już torzone rejony.

To dawny szanse na wspólną i na politykę ekonomiczną regionu i silne przeciwnictwo wobec administracji rządowej w sprawach czających kilku gmin, a bez tych problemów coraz więcej. Teraz, chociażby działającej przedsięwzięcia komunalnych o charakterze ogólnowojewódzkim: WPE WPWIK czy przekształcenie organizacyjne i podział ról, bywa też, że długów, IKIM-ów działających realnie. Podzielnie jednorazowo sztucznie nie jest sztuką.

Myślę, żeżwój sytuacji zmusi gminę łączenia się w związki. W sprawach zagospodarowania regionalnego, rozwoju infrastruktury: wodociągów kanalizacyjnych, w ochronie środowiska. Biorąc za przedmiot i gminę Giżycką wypracowania consent w wielu sprawach aniżto ani gmina nie będą w stanie funkcjonować.

Większość środków wypoczynkowych lokalizowanych w gminie się korzystają z naturalnego plaży w obszarze ru turystycznego (komunikacja gastronomiczna) jakie daje oko. Jeśli gmina nie będzie partycypowała w dotychczasowej komunikacji miejskiej, zna wyobrazić sobie paraliż sytuacji, gdy autobus będą kończyły swe trasy granicy miasta.

— Przewodzący Sejmiku jest mieszkaniem i radnym Giżycką. I to zapewne z tego powodu...

— Chybaż jest przetrzawo. Niewątpliwie ma to rolę. Jako przewodniczący muszę reprezentować interesy wszystkich gmin, może być on sprzecznym elanem Giżycką. W ten sposóbżycie ma nie jako nie d, a tylko jednego delegata.

Rozmawiał: PIOTROWSKI

SEJMIK albo ...hotel z akwariem

wiek ministerstwie, mając wsparcie wszystkich gmin, niż jednemu burmistrzowi. Alternatywa reprezentacji, jaką stanowi Sejmik, mogłaby być nieco fantastyczna, ale przekonująca wizja jednego z delegatów na nasz Sejmik — 49 hoteli w Warszawie, a przy suwalskim duże akwarium...

— Na węgorki!

— Właśnie. Ciągłe pokutuje opinia, że wszystko da się jakoś załatwić. Nie to czas...

— Daje się słyszeć o projektach powoływania związków gmin. Jak wygląda ta sprawa w woj. suwalskim i czy jeszcze jeden organ ponad gminami bez konkretnych prerogatyw jest potrzebny?

WŁADOMO, że wszelkie przemiany natury ekonomicznej — społecznej, wojny, przewroty, kryzysy, kończą się wzrostem zachorowań na gruźlicę. Prawidłowość ta znana jest w czasach nowożytnych, chociaż sama choroba niekała już odległej cywilizacji, starożytny Egipt i Chiny, o czym świadczą przekazy pisane.

Polska znajduje się obecnie w okresie takich przemian. Zaaferowani sprawami bytowymi ludzie nie dbają o swoje zdrowie. Kto pamięta w upadających zakładach o okresowych badaniach lekarskich? Często społeczeństwa nieprawidłowo odżywiają się. Wielu podlega niekorzystnemu działaniu stresu.

Dodatkiem zagrożenie nie jest AIDS. Osoby z obniżoną odpornością podatniejsze są na wszelkie infekcje, a więc i na gruźlicę. I — co gorsza — chorują oni zupełnie inaczej, co utrudnia diagnozę. To samo odnosi się do narkomanów i innych uzależnionych od narkotyków, alkoholików, a także narażonych na toksyczne substancje, takie jak formaldehydy, tlenki azotu, siarki itp. Zakażenie zaś ułatwiają i rozrost aglomeracji miejskiej, i wzmożona migracja ludności. Nasi gruźlicy zarażają Amerykanów, a co „przywleczli” nam Rumuni koczujący na polskich dworcach?

A więc, czy grozi nam renesans gruźlicy, w roku 1975 uznanej za chorobę w Polsce logicznego, członkiem Europejskiego Towarzystwa Pneumologów oraz Światowej Unii Przeciwgruźliczej i Chorób Płuc.

Tak wiele przesłanek wskazuje na możliwość nawrotu gruźlicy, że fizjopneumonolodzy i epidemiolodzy muszą być zaniepokojeni. W Stanach Zjednoczonych wskaźnik zapadalności wzrósł już o 2,6. W Polsce wprowadzić liczbę zachorowań ciągle jeszcze spada (w 1989 r. o 12 proc.), ale... To „ale” odnosi się do grupy osób w wieku 20—40 lat, wśród których notuje się tendencję zwyżkową, a ponadto dotyczy dużej ilości ognisk zakażenia.

ZBLIŻENIE. Żeby jednak nam się w głowach nie poprzewracało od tego gwałtownego zbliżenia, od czasu do czasu musimy na chwilę wrócić do dawnej epoki i pozostać w kolejkach. Tak jest i teraz. Osoby, które chciały ubezpieczyć swoje pojazdy, musiały odczekać wiele godzin w kolejkach, traciąc czas, de nerwowość. Każdy z tych rozczulonych właścicieli samochodu wpłacał co najmniej kilkadziesiąt tysięcy, a spora grupa — po kilka milionów. Jak potraktowani zostali ludzie chcący wpłacić te pieniądze? Jak intruzi, którzy tylko głowę zawracają. Trzymano ich nierzadko na dworze, na morze, odsyłano od skienek. Jeśli ktoś będzie próbował mnie przekonać, że właśnie tak dzieje się w Europie, do której chcemy wejść, to nazwę go kłamcą. W cywilizowanej Europie towarzystwa ubezpieczeniowe są instytucjami wysoko dochodowymi, dbają o swoich klientów — i to nie tylko w momencie pobierania od nich składek, ale także w przypadku powstania szkody, złatwiają sprawę szybko i kulturalnie.

Łamiąc monopol PZU ustawodawca miał zbrojny zamiar stworzenia podobnej sytuacji jak na Zachodzie. Na zamiar — jak na razie — skończył się.

KIEDY 19 lutego 1919 roku wojsko polskie wkroczyło do Białegostoku, było to miasto — pod względem narodowościowym — zdecydowanie żydowskie. Nawet po przyłączeniu do jego obszaru, jeszcze w tymże roku, typowo polskich przedmiotów, spis powszechny przeprowadzony w 1921 r. wykazał, że ludność wyznania mojżeszowego stanowiła 51 proc. mieszkańców (Polacy — 39 proc.). Trzeba dodać, że byli to Żydzi w dużej części tzw. litwacy — przybyli z głębokim Rosji, mało związani z kulturą i tradycją polską. Nic więc dziwnego, że większość z nich nie wyrażała entuzjazmu z powodu odzyskania niepodległości, że pojawili się żądania przeprowadzenia plebiscytu w sprawie przynależności państwowej, a nawet u-

tworzenia „Wolnego Miasta Białystok”. Akcentowanie własnych aspiracji narodowych było czymś naturalnym i nie wykluczało w przyszłości lojalności wobec państwa polskiego.

W Białymstoku mieszkali jednak i inni Żydzi. Sylwetkę jednego z nich przypomni-

wał, że w wydanym z okazji XV-lecia odzyskania niepodległości, staniem Białostockiego oddziału Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych, „Kalendarz Jubileuszowy”, Salomon Wajnach urodził się w 1883 r. w jednej z najstarszych rodzin żydowskich w Białymstoku. W czasach zaboborów brał czynny udział w życiu społecznym — wspierał akcję tajnego nauczania języka polskiego, budowę Kościoła Farnego, był założycielem Biał-

ostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej i Banku Udziałowego oraz wielkiej Synagogi im. Hetmana Branicznego, miał też swój udział w wybudowaniu Szkoły Handlowej. Wiele funkcji społecznych pełnił w Polsce niepodległej — wymieniały tylko niektóre: był kierownikiem akcji finansowania budowy łodzi podwodnej

im. Marszałka Józefa Piłsudskiego i członkiem Zarządu Komendy Powiatowej Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Białorusini w swej masie zachowywali się obojętnie wobec tego, co działo się wokół nich. Jedynie na Grodzieńszczyźnie ruch białoruski był aktywny, opłując raczej na rzecz Republiki Litewsko-Białoruskiej.

JJJ

włączają się w działalność ekologiczną; bliższe są im idee zielonych płuc Polski. Prof. Kowal jest prezesem białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przeciwnikowego.

Inne dolegliwości, leżące w klinice, to stany przewlekłe dróg oddechowych, zanieczyszczone choroby układu oddechowego, złośliwości płuc, raka, astmy. Zastosowano tu metodę opieki nad pacjentem w domu. Chory otrzymuje w depozyt koncentrator tlenowy, produkcji białostockiego „Białetu”, co pozwala mu uniknąć długotrwałej hospitalizacji. W obiegu jest 14 aparatów (koszt jednego — 14 mln zł), o dalsze klinika ubiega się.

Chorób płuc nie można lekceważyć. W Polsce stanowią one czwartą co do częstości przyczynę zgonów (po chorobach układu krążenia, wypadkach, nowotworach). Zajął miejsce pierwszy, jeśli chodzi o liczbę porad lekarskich, są przyczyną 11 proc. ogółu przyjętych chorych do szpitali. Z ich powodu w 1989 r. 11 tys. osób odeszło na rentę inwalidzką.

Pod przewodnictwem prof. Pawła Krakówki opracowany został polski program zapobiegania chorobom układu oddechowego. Wśród pięciu autorów znajduje się i prof. Edmund Kowal.

ANIELA LABANOW

Ubezpieczenia komunikacyjne

czyło się. Zbyt późno ukazywały się akty wykonawcze do ustawy ubezpieczeniowej, zbyt długo nie było wiadomo, czy będą to firmy chcące zająć się ubezpieczeniami komunikacyjnymi będą mogły to robić. W efekcie powstał bałagan, za który cenę płać oczywiście klient.

Złamanie monopolu PZU, powstanie nowych firm ubezpieczeniowych powinno być połączone z szeroką akcją propagandowo-wyjaśniającą. Dotychczas bowiem wiele osób traktowało składkę PZU jako swoisty haracz płacony na rzecz PZU, nie rozróżniając nawet, że ubezpieczenie składka się z trzech części (AC, OC, NW). Idę o duży zakład, że do dziś niewielu kierowców odróżnia te trzy rodzaje ubezpieczeń, wie jaki zakres które z nich obejmuje. W nowej sytuacji, gdy tylko ubezpieczenie, OC jest obowiązko-

we, pozostałe zaś dobrowolne, trzeba będzie wiedzieć, czy warto z pozostałych zrezygnować czy też nie, jakie będą skutkiowej rezygnacji, wreszcie w której firmie najkorzystniej może ubezpieczyć. Złamanie monopolu PZU powinno iść także w parze z uzdrowieniem rynku ubezpie-

czeń. Rynek ubezpieczeń komunikacyjnych jest bowiem zdemoralizowany. Pewna grupa klientów PZU wykorzystywała to firmę robiąc remonty samochodów na jej koszt. Wystarczy przywieźć z zagranicy rozbite auto, zarejestrować je w Polsce i po kilku tygodniach zgłosić wypadek. PZU pokrywało koszt remontu, a cwny właściciel auta cieszył się z naiwności instytucji państwowej. Za te remonty płaćli ci, którzy nie mieli przez lata żadnego wypadku, musieli jednak płać coraz wyższe składki ubezpie-

czając się w działalność ekologiczną; bliższe są im idee zielonych płuc Polski. Prof. Kowal jest prezesem białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Przeciwnikowego.

Inne dolegliwości, leżące w klinice, to stany przewlekłe dróg oddechowych, zanieczyszczone choroby układu oddechowego, złośliwości płuc, raka, astmy. Zastosowano tu metodę opieki nad pacjentem w domu. Chory otrzymuje w depozyt koncentrator tlenowy, produkcji białostockiego „Białetu”, co pozwala mu uniknąć długotrwałej hospitalizacji. W obiegu jest 14 aparatów (koszt jednego — 14 mln zł), o dalsze klinika ubiega się.

Chorób płuc nie można lekceważyć. W Polsce stanowią one czwartą co do częstości przyczynę zgonów (po chorobach układu krążenia, wypadkach, nowotworach). Zajął miejsce pierwszy, jeśli chodzi o liczbę porad lekarskich, są przyczyną 11 proc. ogółu przyjętych chorych do szpitali. Z ich powodu w 1989 r. 11 tys. osób odeszło na rentę inwalidzką.

Pod przewodnictwem prof. Pawła Krakówki opracowany został polski program zapobiegania chorobom układu oddechowego. Wśród pięciu autorów znajduje się i prof. Edmund Kowal.

ANIELA LABANOW

ANIELA LABANOW

ANIELA LABANOW

ANIELA LABANOW

ANIELA LABANOW

ANIELA LABANOW

ANIELA LABANOW

ANIELA LABANOW

Przez kolejkę do szczęścia

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

Wystarczy przecież ubezpieczyć się w kilku instytucjach, aby potem otrzymać odszkodowanie od kilku firm za jeden wypadek. Nie sądzę, aby udało się szybko stworzyć jakiś skuteczny system przepływu informacji między firmami ubezpieczeniowymi. Czy zatem po raz kolejny ludziom uczciwym przyjdzie płać wysokie stawki za grupę obrotowych cwaniaków?

Trudno jest teraz przewidzieć, ile firm będzie chciało zajmować się ubezpieczeniami komunikacyjnymi w przyszłości. Same chęci i nawet

W niewoli Morfeusza

Piąta, szósta, siódma rano. Za chwilę powtórzy się codzienny kaszmar wstawania, kiedy na dźwięk budzika buntuje się każdy milimetr ciała, a pierwszą myślą jest marzenie: jeszcze choćby minutę dłużej. Jak wykazują obserwacje dokonywane w wielu amerykańskich instytucjach naukowych miliony Amerykanów chronicznie niedosypiają i chociaż większość z nich to porannie zupełnie zdrowi ludzie, mający sprawdzone sposoby na higieniczne życie, to jednak nie mogą sobie poradzić z problemem doskwierającym im od wczesnych lat szkolnych. Jest nim niedostatek snu. Atakowani wszędź ruchem, tempem, zmuszeni do rytmu non stop funkcjonujących sieci telewizyjnych, restauracji, supermarketów, gield ci przeciętni Amerykanie kładą się i wstają zmęczeni. Dla nich dostatek snu jest luksusem niedostępnym. Nawet kilka „krótkich nocy” obniża ogólną kondycję psychofizyczną.

„Osoby, które odczuwają stale niedostatek snu nie mogą sprawnie myśleć, nie są w stanie właściwie ocenić, brak im zdolności w koncentrowaniu się” — stwierdza dr Charles Pollak, szef ośrodka badań nad snem w Cornell University's New York Hospital. Tego rodzaju „zmęczenie umysłu” można porównać do zagrożenia wynikającego z ataku serca. Badania wykazują, że senność jest głównym powodem wypadków samochodowych i wypadków w pracy. Ludzkie błędy, w zależności od wykonywanego zawodu, są w USA źródłem 60—91 proc. wszystkich wypadków przy pracy; a właśnie odmawianie sobie koniecznej dawki snu leży u podłoża tych ludzkich błędów na równi z destrukcyjnym działaniem narkotyków czy alkoholu.

Inni naukowcy amerykańscy sugerują, że niedostatek snu przyczynia się też do wielu życiowych niepowodzeń, często dramatów — od złych stópni w szkole, po nadużywanie narkotyków. „Większość Amerykanów już nie wie, co to znaczy czuć się w pełnej formie” — konkluduje dr William Dement, dyrektor ośrodka badań nad snem w Stanford University.

Okazuje się, że bardzo łatwym testem wykrywającym niedostatek snu jest sam fakt korzystania z tego przebrzydłego budzika — człowiek wypoczęty powinien go mieć „w sobie”,

różne

DORTEX — Okazja — najtansze, najmodniejsze materiały sukienkowe i garniturowe. Białystok, ul. Bema 102 (róg ul. Pogodnej). Tel. 250-15.

kg 7500-0

DZIANINĘ dresowa poleca producent. Warszawa 12-92-85.

kg 6987-00

LODOWKĘ — tanio sprzedam, tel. 415-817 (po 18).

kg 7540-1

MASZYNĘ dziewiarską dwupłyto-
wą — sprzedam. Skrajna 15/3.

kg 99-1

MASZYNĘ dziewiarską Brother —
sprzedam. Dąbrowa Białostocka,
tel. 121-158.

kg 102-1

TARCICĘ oferuje PPHU LEXTER —
Giżycko, tel. 22-31.

p 381-0

DREWNO, dłużycę kupi PPHU „Lexter” — Giżycko, tel. 22-31.

p 882-0

BETONIAKĘ BWE 400 — sprzedam,
Tel. 418-153.

kg 105-1

SPRZEDAM przyczepę 10 t skrzyniową,
używaną. Wiadomość Zambrów,
ul. Świętokrzyska 7/35.

kg 55-0

SILNIK do C-330 nowy, gwarancja —
tel. 433-260.

kg 112-1

SPRZEDAM konia. Klimowicz,
Grzybowskińska St. p-ta Górany,
woj. białostockie.

kg 7527-0

SPRZEDAM dom drewniany, stan
dobry. Kol. Rzędziński 48, Żędzian
Stanisław.

kg 100-1

DOM drewniany do rozbiórki w
dobrym stanie — sprzedam. Ry-
szard Prokop, Jasionówka.

kg 95-1

BLIZNIAK, budynek gospodarczy
z działką 495 m kw. sprzedam.
Bielsk Podlaski, tel. 48-33

Bg 3449-1

SPRZEDAM dom (pół bliźniaka)
w Giżycku lub wynajmę pod
działalność gospodarczą itp. Wia-
domość Kętrzyń 11-406 Gnatowo 18
Rataja.

kg 6975-00

OFERUJEMY: do wynajęcia po-
mieszczenia magazynowe 600 m
kw. w Białymstoku ul. Włókien-
nicza 9. Oczekujemy ofert. PGH
„Gastropol” Białystok ul. Mickie-
wicza 9 tel. 418-351.

kg 6982-1

500 m kw lub więcej poszukiwa-
ne na hurtownię spożywczą. Ko-
niecny telefon. Oferty. tel. 24-
78-16 w Warszawie.

kg 6983-0

POMIESZCZENIE 250 m kw. lub
większe, c.o., w.k., siła — każda
działalność+samochód dostawczy i
ciężarowy. — Kol. Grabówka. Po-
szukuję wspólnika z dobrą pro-
pozycją lub odstąpię. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń 7539.

kg 7539-1

WYDZIERZAWIĘ budynek 300 m
kw. oraz mieszkanie 48 m kw
Łapy 15-31-60.

kg 7535-1

DZIAŁKĘ 2000 m kw. w Bia-
łymstoku — sprzedam, tel. 275-80.

kg 72-1

SPRZEDAM posiadłość w Hajnów-
ce, Kolejowa. 12-14. Wiadomość:
Warszawska 88. Budynek miesz-
kalny z gospod.

kg 111-1

KUPIĘ działkę budowlaną 500—700
m kw. tel. 414-967.

kg 124-0

PRZYJMujemy zgłoszenia Pań
do zagranicznych biur matrymo-
nialnych „ELITA” Kraków 65.
skrytka 71.

p 920-0

WYSYŁAM 500 ofert matrymo-
nialnych krajów europejskich.
Sumiński. Olsztyn 2, skrytka 336.
k 6976-0

praca

„BALTONA” zatrudni sprzedaw-
ców najchętniej branży RTV,
AGD, drogerijnej, spożywczej
oraz jedną osobę do sprzątania
sklepu. Chętni proszeni zgłaszać
się w sklepie „Baltony” — ul.
Lipowa 34 w dniu 8. 9.191 w
godz. 10—12

kg 7537-1

ZATRUDNIĘ pracowników przy
produkcji wyrobów betonowych
w Zakładzie Betonarskim Dą-
brówki 82 k. Wasilkowa. Praca
w akordzie. Istnieje możliwość
zakwaterowania. Informacja tel.
516-439 (po godz. 19.).

kg 7481-1

ZATRUDNIĘ monter, spawacza
c.o., monter sieci zewnętrznych,
tokarza, ślusarza, operatora ko-
parki — wskazane prawo jazdy
B Łomża, tel. 58-45, wieczorem,
51-21.

kg 58-0

usługi

AGENCJA Prawnicza „DOMI-
NIUM” — kupi — sprzedaje miesz-
kania, domy, działki — wynajmo-
wanie mieszkań — Lipowa 16a
— 219-40, Legionowa 18. 418-360.

kg 117-0

GABINET Stomatologiczny —
Malmęda 1. Dom Handlowy
„Centrum”, krótkie terminy pro-
tezowania i leczenia w znieczu-
leniu — czynny 10—18.

kg 119-0

ANGIELSKI korepetycje niedro-
go. Kawalerzyjska 70/59 m 15.

kg 106-0

VIDEOKAMERA wszystko Jach.
410-350.

kg 7510-0

VIDEOREPORTAŻE — 515-692.

kg 108-0

PRZYJMĘ chałupnictwo. 611-003.

kg 107-1

KOZUCHY — czyszczenie i far-
bowanie. Białystok. Saturna 57
tel. 512-778.

kg 7526-1

Oferujemy do sprzedaży:

- zamrażarki 400L
- pralki automatyczne (bez wirówki)
- lodówki 130L

PUS, ul. Noniewiczza 14A
Suwałki, tel. 44-96

kg 7021-0

SUFITY z drewna i płyt — wy-
konuje, tel. 519-009 (po 18).

kg 103-0

AUTOALARMY, alarmy domowe
CB radio — montaż. Łomża, tel.
26-33 (po 15).

kg 0047-0

WYKONUJE boazerie z materia-
łów powierzonych oraz usługi —
płk spalinowa. Łomża, ul. Wol-
ska Polskiego 103A.

kg 6312-1

NAPRAWA pilarek spalinowych
oraz handel detaliczny SKLEP z
częściami zamiennymi do pilarek
spalinowych typu PS-180, PS-290.
SE-444, SE-254. Tomasz Kowal-
czuk, 17-123 Rudka k. Brańska, ul.
Olendzka 37, tel. 181.

kg 7513-0

ELEKTRYCZNE instalacje, linie
— projektowanie, wykonawstwo.
751-432, Białystok, Pietrasze 20.
inż. Ciszewski, Instytucjom, lud-
ności.

kg 113-0

DOMKI campingowe — Wigry.
Umowa wieloletnia — Suwałki
59-61.

kg 7067-1

samochody

AUDI 100 diesel AVANT (rok
1985) sprzedam. Cena 8500 USD.
Ostrowski Dariusz, Osmolow-
szczyzna 6, 16-200 Dąbrowa Bia-
łostocka.

kg 7529-1

JAPONSKIE samochody 4 roczni-
ki 1986—90, lekko uszkodzone —
sprzedam. Jedwabne, tel. 122.
Łomża, tel. 28-85.

kg 7532-00

ZASTAWĘ oraz syrenę na części
— sprzedam. Choroszcz, Biało-
stocka 11.

kg 104-1

SPRZEDAM wołgę gaz 24 na czę-
ści oraz nadwozie „malucha”.
Boruty 21.

kg 7531-1

SPRZEDAM wołgę diesel (1985).
Białystok, Zagórna 31 m 3.

kg 101-1

SPRZEDAM Wartburga 4-letnie-
go, przebieg 26.000 km. Łapy.
1 Maja 26.

kg 125-1

SPRZEDAM kompletny tylny
most do lady. Tel. 121-96. Ja-
strzabka k. Przasnysza.

kg 60-1

NADWOZIE FSO 1500 — sprze-
dam. Owsieczuk Mikołaj, Zaczę-
lany 25. Gródek 16-040.

kg 123-1

ZUKA — sprzedam. Wieś Ma-
kówka 55.

kg 99-1

ZAKŁADY
CEMENTOWO-WAPIENNICZE
„GÓRAŹDZE”
w Choruli

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY CEMENT PORTLANDZKI 35

z dodatkami

CENY KONKURENCYJNE

przy wysyłce wagonami PKP

Cena cementu workowanego — tylko
230 tys./tona.

Oprócz tego PKP udziela bonifikaty
od stawek taryfowych w wysokości:

— 10 proc. od wagonu 4-osioowego
(57 ton)

— 20 proc. od wagonu 2-osioowego
(24 tony).

Wszelkich informacji udziela Dział
Zbytu,
tel. Opole 39-771 telex 0732614.

kg 6814-00

HURTOWNIA „GLASS”
w GIŻYCKU
ul. Kolejowa 1,
tel. 39-67

OFERUJE SZEROKI WYBÓR:

- NAJTANSZEGO duralexu w Polsce
 - mebli ogrodowych
 - porcelany z Cmielowa
 - porcelitu (talerzy, kubków, serwisów)
 - szkła krośnieńskiego
 - obuwia zimowego
 - rękawiczek skórzanych
 - chemii gospodarczej
- Przy większych zakupach udzielamy marż.
ZAPRASZAMY
w godz. 9—17.

p 913-0

Uchwałą Zgromadzenia Wspólników
Spółki pod firmą „POL” sp. z o.o.
z siedzibą w Suwałkach z dnia 23
listopada 1990 r. postanowiono roz-
wiązać Spółkę i **OTWARTO JEJ**
LIKWIDACJĘ.

Wzywa się wszystkich wierzycieli,
aby pod adresem siedziby Spółki
w Suwałkach przy ul. Kowalskiego
13/36 do rąk jej likwidatora zgłaszali
w terminie trzech miesięcy od daty
ogłoszenia swe wierzytelności.

Sg 6735-0

WZRKiOR w Suwałkach, ul. Kościusz-
ki 110 ogłasza **PRZETARG NIEOGRA-
NICZONY** na sprzedaż:

— samochodu Nysa T-522, rok prod.
1987, przebieg 40 tys. km, nr fabr.
333321
Cena wywoławcza 18 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 1991 I 22
o godz. 11 w siedzibie WZRKiOR, ul.
Kościuszki 110.

Przystępujący do przetargu winni
wpłacić do kasy WZRKiOR wadium w
wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.
Ww. pojazd można oglądać w przed-
dzień przetargu w godz. 8—15 przy ul.
Kościuszki 110.

Zastrzega się prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

kg 7045-1

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców
o przerwie w dostawie energii elektrycznej do
miejscowości:
— Łubniki, Łubniki kol. Protasy I, II, III, Pło-
skie I, II, III, Rafałówka V, VI, VII w dn.
9 i 10.01.91 r. w godz. 8—11 i 13—15.00.
— Zwierki, Kucharówka I, II, Rafałówka II w dn.
9.01.91 r. od 8—15 oraz w dn. 10.01.91 w godz.
8—11 i 13—15.
Ww. przerwy podyktowane są modernizacją sie-
ci SN 15 kV. Blizszych informacji udziela RE Łapy,
tel. 22-01.

kg 7006-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. inż. Piotrowi
Figiel

z powodu śmierci

O J C A

składają:
Dyrekcja, pracownicy Suwał-
skiej Fabryki Mebli

kg 7076-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Dorocie Żylińskiej

z powodu zgonu

O J C A

składają:
Dyrekcja i pracownicy Zes-
połu Opieki Zdrowotnej w
Sejnach

kg 7051-1

Wyrazy współczucia

z powodu zgonu

O J C A

kol. Ninie Biziuk

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
P.D.T. „Centrum” Z.P.O.
„Narew” w Białymstoku

kg 7055-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Wiktorowi
Oleńskiemu

z powodu zgonu

M A T K I

składają:
Koleżanki i koledzy z Za-
kładu Radiokomunikacji i
teletransmisji Oddział w Bia-
łymstoku

kg 7063-1

5 grudnia 1990 r. odszedł na wieczną wachłę

S.P.
Antoni Jurkowski

zasłużony działacz Żeglarskiego Polskiego, pionier żeglarskiego na
Warmii i Mazurach, działający w Lidze Morskiej od 1947 r.,
ofiarny działacz Olsztyńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego
CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składa Ol-
sztyński Okręgowy Związek Żeglarski
Klub Żeglarski L.M. „Kotwica” Olsztyn.

kg 6974-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci wieloletniego **DYREKTORA** Oddzia-
łu „Centrali Nasienniej” w Giżycku

inż. Mirosława Połubińskiego

składają:
Dyrekcja i współpracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa
Nasiennego „Centrala Nasienna” w Białymstoku

kg 7020-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Wiesławowi
Obukowiczowi

z powodu zgonu

O J C A

składają:
współpracownicy „POLSUR-
WISU”

kg 7053-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. Andrzejowi
Schroederowi

z powodu śmierci

O J C A

składają:
Dyrekcja i współpracownicy
Elektrociepłowni II

kg 21063-1

Wyrazy głębokiego współczucia

inż. Karolowi
Jurkowskiemu

z powodu zgonu

M A T K I

składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza,
organizacje związkowe oraz
współpracownicy BPBEO
„Miastoprojekt-Białystok”

kg 7017-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Annie Grabowskiej
i Zuzannie Bednarskiej

z powodu zgonu

M A T K I

składają:
Dyrekcja i pracownicy Zes-
połu Opieki Zdrowotnej w
Sejnach

kg 7064-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. mgr. Lucji
Ryńskiej

z powodu zgonu

O J C A

i T E S C I A

składają:
współpracownicy Zakładu
Nauk Społecznych AMB

kg 127-1

Wyrazy współczucia
Kierownikowi Oddziału

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 8.00 Przegląd prasy; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Zony z Hollywood” — odc. pow.; 10.40 Granie jak z nut; 11.05 Szkoda gadać?; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Tańce minionej epoki; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Reportaż; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Obóz wszystkich świętych” — odc. pow.; 21.03 Kronika sportowa; 21.30 Muzykoterapia; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Muzyka; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świata; 23.30 A. Wroński zaprasza.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 23.00; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Polowanie na Czerwony Pał-dziernik” — odc. pow.; 9.00—14.00

Przerwa konserwacyjna radiostacji; 14.00 Program muzyczny; 15.00 Posłuchać warto; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Przypadki Augie’ego Marcha” — odc. pow.; 20.00 Reportaż; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Spotkanie o zmroku; 21.50 Studio nagrań; 22.45 Opera tygodnia; 23.05 Polityka; 23.10 Rock z prądem; 23.45 Radio Kanada; 23.50 „Nas czworo” — anonim; 23.00—4.00 Trójka pod księżycem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jaroż; 8.15 „Duchowe spotkania” — aud. W. Prochowicza w j. białoruskim; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: Led Zep-pelin — „III”; U-2 — „The Un-forgettable fire”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Za-dzwoni do nas: 230-70 — prowa-dzi J. Weroniczak; 17.30 Muzyczny telefon; 18.00 Aktualności; 18.05 Muzyczny telefon; 18.30 „Nagroda brata Alberta” — aud. W. Prochowicza; 18.45 Kółki prawosławne; 19.00 Barbara Czurk i Krzysztof Kurianuk zapraszają...; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music Radio CD.

TELEWIZJA PROGRAM I

13.25 Aktualności telegazety

13.30—15.55 Telewizja edukacyjna

13.30 Spotkania z literaturą — Baśnie

14.05 Agroszkoła

14.35 Język francuski

15.05 Zapraszamy

15.30 Uniwersytet Nauczycielski

15.55 Program dnia

16.00 Wiadomości popołudniowe

16.10 „Video-Top”

16.20 „LUZ” — program nastolatków

17.15 Teleexpress

17.35 „Encyklopedia II wojny światowej”

18.00 „10 minut”

18.10 „Czarne chmury” — serial TP

19.15 Dobranoc — „Przygody Bolka i Lolka”

19.30 Wiadomości

20.10 Teatr TV: K. Brandys — „Pani King”

21.05 „Rzeczpospolita samorządna”

21.35 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej” — „S”

22.20 Wiadomości wieczorne

22.45 Język niemiecki

PROGRAM II

13.30 Powitanie

13.35 Przegląd prasy

13.40 Antena Dwójki

14.00 CNN — Headline News

14.15 „Konkurs 5 milionów”

15.00 „Zwierzęta wokół nas” — „Podaj łapę”

15.30 „Capital City” — serial prod. ang.

16.30 „Widziane z Gdańska” — program publicyst

16.45 „Ojczyzna — polszczyzna”

17.00 „Letnia zamiana” — film fab prod. USA

18.00 Program lokalny

18.30 „Przegląd PKF”

19.00 „Obserwator”

19.30 Język angielski

20.00 „Auto-moto fan klub”

20.30 „Seans filmowy” — program E. Banaszewicz

21.15 Życie na śmietniku — reportaż

21.30 Panorama dnia

21.45 Sport

21.55 „Capital City” — serial prod. ang.

22.45 „Rozmowy o cierpieniu”

23.00 Studio im. A. Munka: „Witold” — film dokument. o Witoldzie Pileckim

23.30 Komentarz dnia

23.35 CNN — Headline News

Telewizja radziecka

7.00 „Tv — kontakt”
7.15 „I nasz dom zostanie pustym” — film dok.
7.35 „Nikolaj Wawilow” — film tv cz. I i II
10.00 „Wesoło na duszy” — film dok.
10.30 Hokej na lodzie — mecz towarzyski — Edmonton Oilers (Kanada) — CSKA
12.30 Filmy animowane
13.00 Wiadomości
13.15 „Wąsata niańka” — film fab.
14.30 „Snieżynka” — balet z muzyką P. Czajkowskiego
16.45 „Od Weregów do Greków” — film o muzyce z epoki chrztu Rusi
17.15 „Nikolaj Wawilow” — film tv, cz. I
19.00 Dziennik
19.45 „Nikolaj Wawilow” — cz. II
21.00 „Pamiętnik Wieriaty” — spektakl
22.10 Wiadomości
22.25 „Moskiewska piękność” — połączony wyborów
23.10 „Skarb” — film fab.
0.25 Program muzyczny
1.00 Zakończenie programu

TELEWIZJA SATELITARNĄ

SKY ONE

do 8.30 Krykiet
8.30 Kot DJ (też o 16.45)
9.40 Play about and mis Pepperpot
10.00 Teleturniej
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Śmiali i piękni
12.30 Młodzi i niesforni
13.30 Sprzedaż stulecia (też o 19.30)
14.00 Prawdziwe wyznania
14.30 Inny świat
15.15 Loving
15.45 Tu Lucy
16.15 Oczarowana
18.00 Zagubiony w kosmosie
19.00 Wiezy rodzinne
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia (też o 23.00)
20.30 Alf
21.00 Klucz do Rebecki (2)
23.30 Zabawne scenki z domowego video
0.00 Krykiet

EUROSPORT

8.30 Eurobik
9.00 Narciarstwo alpejskie
10.00 Pływanie z Australii (też o 22.15)
14.30 6-dniówka z Niemiec
15.30 Koszykówka mężczyzn
16.30 Mundial 90: Niemcy — Argentyna
18.30 Paryż — Dakar (też o 22.00 i 0.45)
19.30 Wiadomości sportowe z Europy
20.00 Wielkie koła
21.00 Hokej NHL
1.00 Futbol uczelniany z USA

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Nieczynne.

KINA

„Pokój” — „Kickboxer” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Nic nie widziałem, nic nie słyszałem” (USA, 1. 15), godz. 11, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Studio” — „Czarny Orzeł” (USA, 1. 15), godz. 11, 15 i 17;
„Uderzająca pięść” (chiński, 1. 15), godz. 13; „Total recall — Pamięć absolutna” (USA, 1. 15), godz. 19; „Obóz Amazonek” (USA, 1. 18), godz. 21.
„Syrena” — „Małpia intryga” (USA, 1. 15), godz. 11 i 13; „Tatuaż” (USA, 1. 15), godz. 15.30; „Nocne gry” (USA, 1. 18), godz. 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Goryle we mgle” (USA, 1. 15).
Dąbrowa Białostocka — „Kosmiczne jaja” (USA, 1. 12), „E.S.D.” (polsk., 1. 12).
Sokółka — „Po godzinach” (USA, 1. 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Linia śmierci” (ang., 1. 18).
Łomża „Kadr” — „Czarownica” (USA, 1. 18).
Kolno — „Kuzyni” (USA-kanad., 1. 15).
Zambrów — „Cocktail” (USA, 1. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Stowarzyszenie Umarłych Poetów” (USA, 1. 15).
Biała Piska — „Rybka zwana Wandą, czyli jak odzyskać łup” (ang., 1. 15).
Elk — „Polonia” — „Młody Einstein” (USA, 1. 12).
Giżycko — „Czary na Karalbach” (franc., 1. 12).
Olecko — „Gliniarz do wynajęcia” (USA, 1. 15).
Orzysz — „Przygody Robinsona Crusoe” (radz. b.o.).
Pisz — „Bogowie muszą być szaleni” (USA, 1. 12).
Węgorzewo — „Kto wrobił króla Rogera” (USA, 1. 12).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewnątrz 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne cała doba:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego
— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 i 22-222 — internistyczne

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

APTEK

(ostry dyżur)

— ul. Lipowa 45, tel. 233-65
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06.

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY W DNIU 7.1.1991 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WENETRIZY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICZO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 33-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne cała doba

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWALKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6

Łomża — tel. 988 — czynny wtorki i czwartki w godz. 17—22

co, gdzie, kiedy?

HURTOWA SPRZEDAŻ

owoców cytrusowych oraz innych artykułów spożywczych.
Łomża, ul. Poznańska 156 (STW)
Serdecznie zapraszamy w godz. 7—16.
Łg 6305-0

Ogłoszenia ekspresowe

ZAPROSZENIA oraz przewozy z Kanady do USA. Grajewo, tel. 35-63.
SPRZEDAM Poloneza 1500 LE (1987). Łomża, tel. 43-63. Łg 0052-0
SPRZEDAM samochód renault GTD 11 (rok prod. 1986) stan idealny. Łomża, tel. 23-22 (po 16). Łg 65-0
SPRZEDAM fiata 125p (1976), tel. 268-09.
SAMARĘ nową, gwarancja — sprzedam. Łomża, tel. 39-08. Łg 0054-0
NA STAŁE do jednej osoby, możliwości nauki. Warszawa, tel. 39-04-21. Oferty 904585, Biuro Ogłoszeń, Warszawa: Poznańska 38.
DESKI suche 40 mmx40 mm — sprzedam. Grzegorz Mojsiej, Gródek, ul. Białostocka 100. Łg 137-1
ATRAKCYJNY, dobrze prosperujący sklep w Monikach oddam w dzierżawę lub sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „266”. Łg 266-1

KAWA

Opakowania 250 g
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
POLECA
Spółka Pilart
w Supraślu
ul. Słowackiego 20
tel. 183-025
w godz. 8—16
g 7495-0

POMARAŃCZE

„Biapol”
ul. Św. Rocha 11/1
pok. 502
tel. 256-89
g 246-1

WIZY: USA, Austria, RFN, Canada, Benelux
BILETY LOTNICZE — rezerwacja. WYCIEZKI do USA i Turcji.
Biuro „Cros” Łomża, ul. Wąska 28, tel. 49-82
godz. 8—17 oprócz sobót.
Łg 7003-0

RADA PRACOWNICZA BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADÓW DROBIARSKICH w Białymstoku, ul. Choroszczańska 31

OGŁASZA KONKURS

NA STANOWISKO

DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- △ wykształcenie wyższe branży spożywczej lub ekonomiczne,
- △ 10-letni staż pracy na stanowiskach kierowniczych,
- △ dobry stan zdrowia, preferowany wiek do 50 lat.

Oferty zawierające:

- zgłoszenie do konkursu,
- kwestionariusz osobowy (z fotografią),
- życiorys z szczególnym uwzględnieniem przebiegu i osiągnięć w pracy zawodowej,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- opinie zawodowe za okres dotychczasowej pracy,
- zaświadczenie o stanie zdrowia

należy składać w Dziale Spraw Pracowniczych przedsiębiorstwa, Białystok, ul. Choroszczańska 31, pokój nr 5 lub 8 w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

k 7038-1

NAZWISKO I ADRES NADAWCY

KUPON OGŁOSZENIOWY

Opłata — 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach biuletynowych)

Opłaty należy wpłacić na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Biuletyn 370406-4066

Kupon zawierający treść ogłoszenia należy wrazić w dwukrotności w kopercie pod adresem: Biuro Ogłoszeń ul. Suraska 1 15-950 Białystok

Gazeta Wprost



Wanda Panfil-Gonzales dobrze znana w Białymstoku — najlepsza w Plebiscycie „PS”

5 stycznia o godz. 22 na balu w warszawskim hotelu „Marriott” poznano zwycięzcę 58. edycji Plebiscytu redakcji „Przeglądu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców Polski w sezonie 1990. Pierwsze miejsce przyznano Wandzie Panfil-Gonzales. Na fakt wygrania Plebiscytu niewątpliwie wpływ miały jej ubiegło-

roczne sukcesy na maratońskich trasach. Okazała się również najlepsza w biegu na 10 km w Igrzyskach Dobrej Woli w Seattle. Zdobyła ona w 56 Plebiscycie 437 361 pkt.

Dalsza kolejność: 2. Marek Piotrowski (kick-boxing) — 393 128 pkt., 3. Andrzej Grubba (tenis stołowy) — TTC Grenau — AZS AWF Gdańsk — 350 234 pkt., 4. Artur Wojdat (pływanie) — Olimpia Poznań — 289 587 pkt., 5. Włodzimierz Skalik (sport samolotowy) — Aeroklub Częstochowski — 284 919 pkt., 6. Przemysław Saleta (kick-boxing) — SKK Warszawa — 218 546 pkt., 7. Dorota Idzi (pięciobój nowoczesny) — Legia Warszawa — 198 195, 8. Waldemar Legień (dżudo) — Czarni Bytom — 180 904, 9. Maciej Freimut (kajakarstwo) — Zawisza Bydgoszcz — 135 104, 10. Piotr Piekarski (lekkoatletyka) — Zawisza Bydgoszcz — 116 409.

Tytuł trenera roku otrzymał Arkadiusz Koniecki — opiekujący się reprezentacją Polski w koszykówce mężczyzn. Polacy sprawili w eliminacjach mistrzostw Europy — 1991 ogromną niespodziankę kwalifikując się do finału. W pasjonującej końcówce pokonali wyżej notowanych od siebie na europejskich parkietach Włochów, Belgów i Holendrów.

Wanda Panfil-Gonzales, triumfatorka 56. edycji Plebiscytu „Przeglądu Sportowego” na 10 najlepszych sportowców Polski w roku 1990 urodziła się w Tomaszowie Mazowieckim przed 32 laty. Od początku kariery startuje w tomaszowskiej Lechii — wierząc na jednym klubowi! Zwyciężyła w trzech prestiżowych maratonach — Nagoji, Londynie i w Nowym Jorku. Obecnie mieszka w Mexico City, wyszła za mąż za Meksykanczyka, który jest jednocześnie jej trenerem — Maurizio Gonzalesa.

W latach 1984-88 Wanda Panfil startowała na stadionie białostockiego Zwierzynca. Raz zaprezentowała się w mityngu Juvenii, potem uczestniczyła w imprezach organizowanych przez Jagiellonię z okazji Dnia Budowlanych. W ramach tych zawodów rozgrywany był bieg o Puchar „Gazety Współczesnej”. Trzykrotnie wygrała nasze trofeum na dystansie 800 m.

Z wielką przyjemnością przyjeżdżała do Białegostoku — jak twierdziła po biegach. — Doskonale atmosfera, sympatyczni kibice, pięknie położony stadion — to były atuty, które mnie tu ściągały. Start na 800 m w białostockich zawodach traktowała jako formę przygotowań do biegów dłuższych, aż po maraton. Warto dodać że Wanda Panfil-Gonzales jest posiadaczką ponadto pięciu rekordów Polski: na 2000, 3000, 5000, 10 000 m oraz w maratonie. Bardzo chciała zdobyć dla Polski medal w ubiegłorocznych mistrzostwach Europy w Sztokholmie. Dolegliwość żołądkowa okazała się silniejsza i w efekcie w biegu na 10 000 m przybiegła dopiero na 7 miejscu. (let)

Włóknarz — Spójnia Gdańsk

50:65 (24:28)



Czy to była ekstraklasa?

W fatalnym stylu koszykarki białostockiej Włóknarz rozpoczęły nowy 1991 rok. W boju w hali przy ul. Jurowieckiej przegrały w kolejnym meczu I ligi ze Spójnią Gdańsk 50:65 (24:28). Punkty zdobyły: Jungerman — 14, Palczyńska — 11, Szilinskaite — 8, Rakowska — 6, Malinowska — 5, Kalicka — 4, Zuk — 2. W zespole gości najsilniej zagrali: Czerlonko — 26 pkt. i Mądra — 16 pkt.

Fakt, że nie powinno porównywać się ekstraklasę z II ligą, bo przecież zespoły z drugiego frontu prezentują niższe umiejętności i gra jest zupełnie inna. Ale śmiem twierdzić, że II-ligowy Włóknarz sprzed roku pokonałby w sobotę Spójnię. Gdańszczanki niczym bowiem nie przypominały drużyny z ekstraklasy. W efekcie oglądaliśmy bardzo słabe spotkanie, którego niski poziom nie zasługuje nawet na nazwanie I-ligowym.

Na początku meczu koszykarki z Gdańska miały obniżenie trudności z rzuceniem piłki do kosza. A że włóknarki dobrze walczyły pod tablicami i grały nieco skutecznie, to objęły prowadzenie. W 4 min. białostoczanki wygrywały 6:0, w 6 min. 10:2. Niestety, szybko przystosowały się do poziomu prezentowanego przez rywalki. Zaczęły się chaotyczne akcje, niecelne rzuty, podania do przeciwniczek. Bardziej doświadczone gdańszczanki, dobrze prowadzone przez Bańkę, uspokoiły grę i na dobre prowadziły. W 10 min. na tablicy widniał wynik 16:12. Wkrótce potem był on już korzystny dla zespołu gości. W 15 min. Włóknarz doprowadził jeszcze do remisu 20:20, ale I połowę spotkania przegrał 24:28.

Pierwsze minuty po przerwie rozstrzygnęły o rezultacie pojedynku. Spójnia umocniła swe prowadzenie. W 22 min. wygrywała 30:24. Poem wprowadziła „stancja” i w 25 min. Włóknarz doprowadził do wyniku 31:35, ale następnie nagle odmiennie się. W 27 min. było 41:31 dla Spójni. Rozstrzykała się Czerlonko, która w tej części meczu zdobyła 15 pkt. Na domiar złego białostoczanki, próbując ją powstrzymać, „łapały” przeciwniczki. Już właśnie w 27 min. opuściła parkiet za 5 fauli Szilinskaite. Gdańszczanki nie pozwoliły odebrać sobie zwycięstwa. W ostatnich minutach powiększyły jeszcze swą wygraną.

Już sam wynik meczu mówi o słabej skuteczności obu drużyn. W ciągu 40 minut tylko Palczyńska udało się raz rzucić za 3 pkt. Jedną z najwyższych polskich koszykarek Misiejuk nie zdobyła żadnego punktu. Ani razu Włóknarz nie zaprezentował szybkiego kontrataku. I jak tu wygrywać?

D. KLIMASZEWSKI

Pozostałe wyniki: Stal Brzeg — Olimpia Poznań 71:77, Stilon Gorzów Wlkp. — Włóknarz Pabianice 69:79, Wisła Kraków — Śląz Wrocław 85:69, LKS Łódź — Polonia Warszawa 82:70, Lech Poznań — Start Lublin 102:98.

1. Włóknarz P.	38	1750:1538
2. LKS	33	1762:1620
3. Olimpia	33	1627:1462
4. Wisła	32	1653:1606
5. Start	31	1763:1722
6. Stal	31	1694:1703
7. Spójnia	30	1546:1555
8. Lech	29	1793:1734
9. Stilon	29	1526:1542
10. Śląz	29	1535:1594
11. Polonia	23	1555:1763
12. Włóknarz B.	22	1370:1735

Obiecujący start sprinterów

Sezon indoor — rozpoczęły

W sobotę na sztuczny, 60-metrowy torze, zlokalizowanym pod trybunami stadionu Zwierzyniec w Białymstoku, odbyły się pierwsze zawody lekkoatletyczne pod dachem. Organizatorami imprezy byli Juvenia Białostok i MOSiR. Pod trybunami walczyli sprinterzy. Na starcie zobaczyliśmy 19 kobiet i 43 mężczyzn. Ilość, jak i poziom, napawała optymizmem przed tegorocznym sezonem. Spory talent zażądał 16-letni sprinter z Pojezierza Suwałki — Przemysław Sznurkowski, który przegrał z Dariuszem Zielenkiewiczem (Jagiellonia) zaledwie o jedną setną sekundy. Wszyscy pokonywali dwukrotnie dystans 60 metrów i suma dwóch biegów decydowała o kolejności.

Wyniki kobiet: 1. Izabela Czajko (Jag.) — 16.01 (8,06+7,95), 2. Elżbieta Czajko (Jag.) — 16.39 (8,20+8,19), 3. Urszula Sacharko (Juv.) i Anna Szulc (Pojezierze Suwałki) — po 16.57 (8,30+8,27), 5. Anna Dybicka (Jag.) — 16.72 (8,39+8,33), 6. Dorota Baranowska (Podl.) — 16.81 (8,42+8,39).

Mężczyźni: 1. Dariusz Zielenkiewicz (Jag.) — 14.65 (7,35+7,30), 2. Przemysław Sznurkowski (Pojezierze Suw.) — 14.66 (7,36+7,30), 3. Andrzej Grygoruk (Juv.) — 14.80 (7,43+7,37), 4. Rafał Łojewski (Jag.) — 14.88 (7,45+7,43), 5. Michał Sokołowski (Podl.) — 14.92 (7,49+7,43), 6. Leszek Majka (Podl.) — 14.99 (7,50+7,49).

Rezultaty, uzyskane przez sprinterów znacznie przewyższają te, które notowaliśmy przed rokiem.

Również w sobotę w sali IV LO w Białymstoku rozegrano skok wzwyż.

Wyniki, Dziewczęta: 1. Jolanta Rusin (Jag.) — 160, 2. Urszula Jurgiel (IV LO) — 145, 3. Grażyna Zawadzka (IV LO) — 145.

Chłopcy: 1. Bogusław Kosiński (Juv.) — 195, 2. Cezary Sarlej (Podl.) — 180, 3. Jarosław Szyluk (Juv.) — 180 cm.

Najlepsi w sobotnich zawodach — otwarcia sezonu pod dachem — wezmą udział w najbliższych dniach w ogólnopolskiej imprezie w Warszawie. Natomiast pod trybunami stadionu w Zwierzyncu rozegrany zostanie (19 stycznia) kolejny sprawdzian sprinterów. (let)

TOTO-LOTEK

I LOSOWANIE:

3 — 8 — 10 — 17 — 18 — 44

II LOSOWANIE:

11 — 25 — 31 — 37 — 41 — 44

Na Kubalonce

Andrzej Piotrowski ponownie mistrzem Polski

■ Dobry interes „I and Ex”

Wisła była gospodarzem pierwszej części mistrzostw Polski w narciarstwie klasycznym. Trudne warunki atmosferyczne — dodatnia temperatura i cienka warstwa śniegu — sprawiły, że trasy umiejscowiono w szczytowych partiach Kubalonki.

Na wieści z Wisły czekaliśmy z zainteresowaniem. Wszakże mistrzowskich tytułów bronił Andrzej Piotrowski. Narciarz Supraślanki Supraśl nie zawiódł. Sięgnął po swoje kolejne złoto w mistrzostwach Polski seniorów. Zwycięzył w biegu na 10 km stylem klasycznym. Piotrowski pokonał ten dystans w czasie 28.43,7 min. wyprzedzając o 11,5 sek. Zbigniewa Lisa

(Śnieżka Karpacz) i o 17 sek. Wiesława Cempę (WKS Zakopane).

Andrzej Piotrowski poprowadził także sztafetę Supraślanki 4x10 km. Swoją pierwszą zmianę wygrał zdecydowanie z przewagą 55 sek. nad najbliższymi rywalami. Jego koledzy nie zdołali utrzymać prowadzenia. Należy jednak pamiętać, że Marcin Czaban jest juniorem młodszym, a Robert Sosnowski i Paweł Salińkowski są jeszcze juniorami. Ich pierwszy start w mistrzostwach seniorów trzeba uznać za udany. W gronie 12 sztafet Supraślanki zajęła 6 miejsce, przegrywając ze zwycięzcami: AZS AWF Katowice o 10.43 min., WKS Zakopane o 8.34 min. i AZS Zakopane o 9.23 min.

W biegu na 5 km kobiet uczestniczyła juniorka Agnieszka Salińnik (Supraślanka). Wypadła całkiem dobrze, zajmując 10 miejsce. Wśród junierek była trzecia.

Druga część mistrzostw odbędzie się w lutym w Zakopanem. Przedtem jednak czekają supraślanki starty zagraniczne. Agnieszka Salińnik wyjeżdża z reprezentacją Polski juniorek (kierownikiem ekipy jest działacz Supraślanki — Waldemar Leszczyński do Hrabicy (ZSRN). Jeśli spisie się dobrze, to ma szansę na zakwalifikowanie się do kadry narodowej na mistrzostwa świata juniorek. Natomiast Andrzej Piotrowski wystąpi w Pucharze Świata w Szczyrbskim Plesie i w zawodach o „Złota Łyżwa” w Nowym Mieście (CSRR). Będzie w nich walczyć o start w mistrzostwach świata seniorów i w Igrzyskach Olimpijskich w Albertville.

Andrzej Piotrowski jest obecnie sponsorowany przez białostocką firmę „I and Ex”. Otrzymał od niej m.in. efektowne dresy „puny” wraz z emblematem przedsiębiorstwa. Znak „I and Ex” widnieje także na reprezentacyjnym stroju supraślanki, w którym startuje on w Pucharze Świata. Sześć „I and Ex” — Waldemar Dąbrowski z pewnością zrobił dobry interes. Wszak reklamuje go najlepszy polski narciarz.



Fot. Z. Lenkiewicz

Przed I-ligową inauguracją

■ Gwardia zmienia nazwę ■ Pięściarze trenują w Kownie

Najpierw dementujemy plotkę, która krążyła ostatnio w Białymstoku, iż pierwszego meczu w ekstraklasie, białostocka Gwardia nie rozegra w dniu 20 stycznia na wyjeździe w Kownie z Zastalem, lecz na własnym ringu. Jest to nieprawda, nawet gdyby Zastal o to poprosił. Gwardia — jak powiedział nam kierownik sekcji, Stanisław Luniewski — nie wyraziłaby na to zgody. Pierwszy mecz chce rozegrać na obcym ringu.

Za naszym pośrednictwem ponownie Zarząd Gwardii prosi swych sympatyków o udział w konkursie na nową nazwę klubu, która powinna być związana z miastem, regionem, tradycjami. Przypomnijmy, że przed wojną działał w Białymstoku Policyjny Klub Sportowy „Sparta”, a barw klubu m.in. bronił mistrz i rekordzista Polski w sprintach pracujący wówczas w Policji, Bernard Zasłona. 26 stycznia odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Gwardii Białostok, podczas którego zostanie rozstrzygnięty konkurs na nazwę klubu. Na zwycięzców czekają nagrody ufundowane przez sponsorów.

Od 2 stycznia 12 pięściarzy Gwardii trenuje na obiektach Zagłonu Kowno. Zajęcia prowadzi Jan Zylinski i Stanisław Wasowski pomagają im także szkoleniowcy Kowna. Nasi bokserzy mają też możliwość toczenia pojedynków sparingowych z pięściarzami Litwy. Pierwotnie miał wziąć udział w zgrupowaniu w Kownie Grzegorz Jabłoński, bowiem jego przejście z Legii do Gwardii jest już prawie sfinalizowane. Musiał jednak być w tym czasie na zgrupowaniu kad-

ry narodowej. Podobnie było ze Szańskim i Aponiem, którzy mieli w tym czasie również trenować z kadrą narodową. Na prośbę Gwardii PZB wyraził zgodę na ich wyjazd do Kowna.

Zespół Gwardii wzmacnia się i konsoliduje. Chce odegrać w I lidze niepoślednią rolę. Największe kłopoty są z ustawieniem wagi półciężkiej. Być może w tej wadze wystąpi jeden z znaczących pięściarzy kraju, ale dopóki sprawa nie zostanie dopięta na ostatni guzik, nie chcemy przedwcześnie informować. Wszystko będzie wiadomo za parę dni.

Sytuacja klubu jest tragiczna. Egzystencja bokserów będzie zależała przede wszystkim od efektów działalności ekonomicznej Stowarzyszenia Sympatyków Pięściarstwa i od wszystkich kibiców. Apełujemy zatem o ich pomoc.

Podajemy konto: Bank Spółdzielczy w Białymstoku nr 505103-40208-132-4. (let)

„Ziemowit” zaprasza na brydża

Klub „Ziemowit” w Białymstoku słynie już w mieście z gościnności dla miłośników gier umysłowych. W nim to spotykają się brydżyści, szachiści, warcabiści. Grają także miłośnicy japońskiej gry go.

Już jutro, 8 bm., o godz. 17 w „Ziemowicie” rozpocznie się

Po zwycięstwie w biegu na 800 m w roku 1986

Wanda Panfil otrzymuje Puchar „Gazety Współczesnej”. W imieniu redakcji gratulacje składa red. Leszek Tarasiewicz. Fot. Z. Lenkiewicz



36. Plebiscyt

Bawimy się

Wiadomo, że już 19 stycznia na balu sportowym w hali WOP (ul. Bema) poznamy 5 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO W SEZONIE 1990. Zmobilizowało to sympatyków sportu do udziału w Plebiscycie i chętnych do doskonałej zabawy.

Finał 36. edycji odbędzie się oczywiście w efektownej oprawie podczas całonocnego balu. Grać będzie doskonały zespół WOP, a w ramach kart wstępu znaczną 4 obfita konsumpcja. Ponadto będzie oczywiście bufet i dodatkowe atrakcje... ale to niespodzianka.

KARTY WSTĘPU SA JUŻ DO NABYCIA OD JUTRA, 8 STYCZNIA W WOJEWODZKIEJ FEDERACJI SPORTU (BIAŁYSTOK, UL. WARSZAWSKA 76, TELEFON: 419-495, 415-225).

Radzimy się spieszyć, nie zastanawiać się, bo może zabraknąć miejsc. Już dziś możemy zapewnić, że będzie to doskonała zabawa.

A tymczasem napływają kupony. Cena znaczków pocztowych spowodowała, że najmłodszy kibice osobliwie przynoszą swoje typy. Robią to jednak najwierniej si sympatycy sportu. Cóż, kryzys dotknął też i nasz Plebiscyt. (let)

inauguracyjny w tym roku turniej par w brydżu sportowym. Będzie on kontynuacją rozgrywek „Grand Prix Ziemowita”. Gospodarze zapraszają do klubu, mieszczącego się przy ul. Warszawskiej 81, wszystkich sympatyków brydża, a przede wszystkim młodzież i brać studencką. (dk)

PLEBISCYT

na 5 najpopularniejszych sportowców BIAŁYSTOK

1.
2.
3.
4.
5.

Ł O M Ż A

1.
2.
3.
4.
5.

S U W A Ł K I

1.
2.
3.
4.
5.

Adres

Imię i nazwisko